Nr 239. Dnia 28 Października. Sobota. Dnia 16 (28) Października 1876 r.

Prenumerata „Kurj. Warsz.“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 30).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: SS. Szymona i Tadeusza.
Jutro: ŚS. Narcyza i Euzebii.
Poniedziałek: ŚS. Zenobiusza i Zenobii.
Wtorek: Ś. Wolfganga.

Wschod słońca o godzinie 6 m. 49. Zachód „ „ 4 m. 38.
Długość dnia godzin 9 minut 49. Ubyło „ „ 6 „ 51.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawsk.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sroda: Wszystkich Swiętych.
Czwartek: Dzień Zaduszny. Ś. Wiktoryna.
Piątek: Ś. Huberta Biskupa.
Sobota. Ś. Karola Boromeusza.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W dniu jutrzejszym kościół Ś-go Jacka przy ulicy Freta, obchodzić będzie Odpustem zupełnym, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i processjami uroczystość ŚS. Kryspina i Kryspijanina, dwóch braci męczenników, odłożoną z dnia 25 b. m. na jutrzejszą niedzielę.

Wyżej wspomnieni ŚS. Kryspin i Kryspijanin, żyjąc za czasów prześladowania rozkrzewicieli Ewangelji Świętej, pod panowaniem Dyoklecjana i Maxymiljana Herkulesa, pragnęli nawracać jak najwięcej pogan do wiary Chrystusowej, że zaś nie mogli występować otwarcie, w milczeniu poświęcili się swemu wielkiemu powołaniu, a chociaż będąc znakomitego rodu, wzięli się do rzemiosła i wyuczyli szewcta. Sprzedając następnie wyroby swoje tanio, a ubogim darmo nawet, mieli wielki napływ odwiedzających, z których mnóstwo do wiary chrześcijańskiej nawrócili. Dowiedziawszy się o tem Cesarz Maxymiljan Herkules, kazał ich uwięzić, a nie mogąc nakłonić do odstępstwa nauki Chrystusowej ani najświetniejszemi obietnicami, ani najokrutniejszemi groźbami, skazał ich po najsroższych męczarniach na śmierć przez ścięcie. Było to w roku 287.— W szóstym wieku wzniesiono na ich cześć kościół w Soissons i uznano ich za patronów profesji szewckiej. — Kościół zaś Święty do ich obchodu dzień 25-ty października wyznaczył.

— W dniu jutrzejszym także, jako w ostatnią niedzielę kończącego się miesiąca, przypada Odpust w kościele Powązkowskim, którego Nabożeństwo odprawiać się będzie z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i processjami, tak z rana jak i po południu. — Dziś pierwsze uroczyste Nieszpory.

— Ewangelja święta na niedzielę jutrzejszą, jako 21-szą po Świątkach przypadająca, zapisaną jest u Mateusza Ś-go w rozdziale 18 tym: „O dłużniku i złośliwym słudze.“

Wiadomości miejscowe.

= Ajencja telegraficzna „Gazety Handlowej“ zarzuca nam, że najświeższe wiadomości „telegraficzne“ pomieszczane w piśmie naszem, są tylko wyjątkami z wiedeńskiego „Correspondenz Bureau“ przysyłanemi drogą pocztową.

Ponieważ telegramy jakie otrzymujcmy od agencji telegraficznej „Gazety Handlowej“ pomieszczane są również w „Kurjerze“ czytelnicy więc będą mogli łatwo osądzić czy nasze „Najświeższe wiadomości“ dają się przez tamte wyprzedzić i czy nie zawierają nowych szczegółów.

Jeżeli wiadomości te są co najmniej na równi pod względem świeżości, z telegramami ajencji, to w takim razie przedstawia się następujący dilemmat:

Albo my otrzymujemy nasze wiadomości drogą telegraficzną, albo też ajencja „Gazety Handlowej“ podaje nam za telegramy wiadomości drogą pocztową nadsyłane.

= W dniu wczorajszym w Dworcu Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wylosowano Akcyj Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej 100 rublowych sztuk 56; 500 rubl. szt. 38; obligacyj serji I szt. 130; serji II-giej po 100 tal. szt. 106; po 500 tal. szt. 14; serji III-ciej po 100 tal. szt. 122, po 500 tal. sztuk 20; serji IV-tej po 100 tal. szt. 104, po 500 tal. szt. 42; serji V-tej po 100 tal. szt. 61, po 500 tal. szt. 24. Na tem losowanie ukończono. Drukowane wykazy szczegółowe wkrótce do pism codziennych zostaną dołączone.

= Wczoraj wieczorem o godzinie 7 odbyło się posiedzenie Komitetu Loterji fantowej odbytej w ogrodzie Saskim.

Na posiedzeniu tem zajęto się rozdziałem otrzymanego czystego dochodu pomiędzy już współuczestniczących instytucji dobroczynnych.

Dochód brutto tak z loterji jako i z biletów wejścia do ogrodu wyniósł rubli 14,422 kop. 23.

Wydatki urządzenia zabawy, zakupienia fantów, illuminacji ogrodu, przygotowanie biletów i t. p. dosięgły rubli 4,497 kop. 23.

Czysty zatem dochód wyniósł rubli 9,925, która to summa rozdzieloną została jak następuje:

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności otrzymało rubli 3,499 kop. 80.

Ochrona Mikołajewska—dostała rs. 1,944 kop. 55.

Gmina Ewangielicko-Augsburska otrzymała rs. 1,523 kop. 15.

Ruskie Towarzystwo Dobroczynności otrzymało rubli 1,506.

Gmina Starozakonnych dostała rs. 1,454 kop. 50.

Ponieważ znaczna ilość fantów nie została rozegraną, Komitet postanowił przeto je zachować w depozycie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności w przewidywaniu, iż może wyjednane zostanie pozwolenie odbycia loterji w roku przyszłym. Część tylko fantów, — o ileby te mogły uledz zepsuciu pod wpływem czasu jak tytonie, cukierki i t. p. zostanie wybrakowaną i sprzedaną.

= Dom położony przy ulicy Kruczej, a zapisany na kościół Ś go Aleksandra przez ś. p. Grodzicką, (czwarty z kolei) sprzedany zostanie przez publiczną licytację w Sądzie Okręgowym przy ulicy Miodowej.

= W poniedziałek o godzinie jedenastej rano w ekspedycji towarów Drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej odbędzie się licytacja przedmiotów i pakunków pasażerskich zostawionych w wagonach tej drogi.

= Pan Lewita da się słyszeć publicznie w osobnym koncercie.

= „Gazeta Rolnicza“ rozpoczęła druk artykułu pod tyt: „Pogląd na stanowisko spółczesne, oraz wskazówki dla przyszłości ubezpieczeń ogniowo-rolnych“. Artykuł ten dotykając kwestji assekuracyjnej w naszym kraju, zapowiada się bardzo ciekawie.

= W dniu 28-go października 1138 r. zmarł Bolesław III Krzywousty, licząc lat 53, w kościele katedralnym płockim pochowany. Taką datę jego zgonu podaje Rocznik kapitulny krakowski, współczesna tak zwana Ortlieba Zwifalteńskiego kronika (ob. Bielowskiego *Monumenta* T. II str. 3), i Baszko (tamże II str. 519). Twierdzenie jakoby zgon ten zaszedł w r. 1139, ma za sobą tylko powagę późniejszych źródeł.

= Bilety prenumeracyjne na „Pamiętniki z wojny hiszpańskiej“ w tłómaczeniu p. Pauliny Cybulskiej złożone zostały w księgarniach pp. Ungra i Banarskiego Gebethnera i Wolffa.

= Dyrektorem szkoły techniczno-przemysłowej w Krakowie, otwartej na miejsce zniesionego Instytutu technicznego zamianowany został p. Stanisław Ziemiński, warszawianin, który dopiero od dwóch lat otrzymał prawo obywatelstwa austrjackiego. Nowy dyrektor chwalebnie rozpoczął swe urzędowanie utworzeniem stypendjum w kwocie 300 złr. dla najpilniejszego ucznia w zakładzie pod jego dyrekcją zostającym.

= W ostatnim numerze „Tygodnika Illustrowanego“ zamieszczony portret dr. Ferdynanda Dworzaczka z obszernym życiorysem tego zasłużonego męża pracy i nauki w zawodzie lekarskim.—Z drzeworytów odznaczają się „Rzeźby z muzeum Kopernikowego w Rzymie“ objaśnione piórem Artura Wołyńskiego i kopja z obrazu A. Jourdan'a pod tytułem „Matka.“

= Tragedja ma zawsze w Warszawie chciwych widzów. Na „Zbójców“ np: w dniu wczorajszym zgromadziła się liczna publiczność, z trwogą wpatrująca się w przeszpetną postać Franciszka, odtwarzaną przez Królikowskiego.

= Instrument nowo wynaleziony „ocarine“, o którym wczoraj wspominaliśmy, poczyna interesować muzyków. Dostanie się on wkrótce do rąk naszych. Kto wie jaka przyszłość w świecie tonów zgotowaną jest temu glinianemu cacku.

= Pierwszy koncert popularny orkiestry warszaw-

Z PO ZA KULIS.

Z notatek starego aktora
zebrał *Wacław Szymanowski.*

II.

Biłem się doprawdy z myślami czy przystąpić do pisania tego drugiego ciągu mojego artykułu.

Wiem dobrze, że wielu bardzo czytelników, kto wie czy nie wszyscy, woleliby może w tej chwili wiedzieć co się dzieje po za kulisami w Stambule lub Berlinie, aniżeli co się dzieje po za kulisami Teatrów Warszawskich.

Ale cóż czynić kiedy tak daleko wzrok mój nie sięga a po wsze czasy najlepszą zasadą jest: „czyń to, co możesz, gdyż nie zawsze będziesz mógł to, cobyś chciał czynić.“

Z tej więc zasady wypowiedzianej już w innych słowach w pierwszym artykule, wracam do naszych drobnych spraw zakątkowych.

Ś. p. Korzeniowski zwykł był mawiać:

— Autorowie dramatyczni u nas pójdą prosto do nieba. Naprzód dla tego, że jest ich tak nie wielu, iż nie będzie z nimi dużo kłopotu. Powtóre z tej przyczyny, iż przeszli już na ziemi przez prawdziwy Czyściec, powtarzający się tyle razy, ile razy im przeszła przez głowę smutna myśl oddania sztuki jakiej do Teatru Warszawskiego.

Miał Korzeniowski słuszność pod owe czasy, gdyż za jego życia wiatr sfer scenicznych nie wiał wcale pomyślnie na sztuki oryginalnej.

Trzeba się było z takiemi sztukami prosić, nachodzić, kłaniać się, podbiegać. Prym trzymały przekłady, publiczność na oryginalne utwory patrzyła z nieufnością, Zarząd Teatralny stronił od nich lękając się klęsk kassowych, aktorzy zaś posponowali niemi uważając za wielkie ustępstwo dla autora, jeżeli się który podejmie roli w dziele przez niego napisanem.

Pamiętam to dobrze, mógłbym bowiem powiedzieć z Wirgiljuszem... *et quorum pars magna fui.*

Dzisiaj dla autorów naszych dramatycznych pomyślniejsze nastały chwile i uważać to należy za zasługę obecnego Zarządu Teatralnego.

Więc też pojawia się więcej, niż za czasów Korzeniowskiego piszących dla sceny, a pomiędzy nimi znajduje się kilku ludzi z talentem, którzy śmiało idąc w zawody z zagranicznymi dramato-pisarzami, potrafili już zaszczepić w publiczności naszej przychylne do sztuk oryginalnych usposobienie.

Stosunek tedy z Dyrekcją, (nie mówię tu o honorarjach,) oraz z publicznością, polepszył się znacznie, ale z aktorami pozostał na tejże samej stopie, i bogdaj czy się nie pogorszył nawet, skutkiem nadmiernego wybujania nad poziom niektórych pojedyńczych osobistości, oraz gorącego ferworu większości, która się równać chce z wybrańcami.

W recenzjach, które okazują się po każdej sztuce oryginalnej, aktorzy wyniesieni są zwykle pod niebiosy. Krytycy grze ich oddają szumne pochwały, i nie można tym zdaniom zaprzeczać słuszności, gdyż scena nasza posiada wielu aktorów z talentem, a całość zwykle dobrze wychodzi.

Ale oświadczam się wyraźnie przeciwko frazesowi, który powtarza się steorotypowo przy każdej prawie takiej recenzji:

„Artyści nasi z podwójnem zamiłowaniem opracowali swoje role, jak to się zwykle dzieje u nas przy przedstawianiu sztuk oryginalnych.“

Chryste Jezu! A toż recenzenci, którzy to piszą, albo umyślnie bawią się w fałsze, albo nigdy nawet nie wetknęli nosa po za kulisy.

Bo gdyby się spytali tego biednego autora, któremu krótka chwila tryumfu ma wynagrodzić miesiące a czasem lata całe żółtaczki, przebytej przy staraniu się o wystawieniu sztuki, obsadzaniu ról, czytaniach, konferencjach i próbach wszelkiego rodzaju, toby owo *zamiłowanie* artystów naszych w przedstawieniu sztuk dramatycznych, w dziwnych bardzo ukazało im się barwach.

Już to co prawda, dopóki nie ma oficjalnej wiadomości, iż nowa sztuka wyszła z warsztatu, to trudno zaiste o słodsze i przyjaźniejsze stosunki, jak aktora z autorem.

Niech tylko ten ostatni spotka się przypadkiem z którym z koryfeuszów albo koryfeuszek naszej sceny, wnet mu się robi gładko na sercu.

— Ach kochany panie, mówi słońce teatralne, czy tam nie ma w tece jakiego nowego utworu? Pojawienie się na scenie pańskiego dzieła jest prawdziwą gratką dla każdego z nas. Pan jeden tylko umiesz pisać i wiesz co nam trzeba, bo ten *trzy gwiazdki* nudny jak emetyk a w stosunkach nieznośny. Daj pan co, daj czemprędzej, bo doprawdy tu zmarnieć trzeba, ani jednej poczciwej roli, nic dla odżywienia talentu, aż się życie przykrzy.

I pomimo, że taki autor przeszedł już prawdopodobnie przez twarde doświadczenie sceniczne, chwyta się jednak na tę wędkę i powiada sobie.

— Dalibóg pan N. albo pani Z. to wcale dobrzy lu-

skiej pp. Lewandowskiego i Kuhnego odbędzie się w sali Resursy Obywatelskiej. Program ogłaszany w właściwem miejscu. Jest w nim między innemi uwertura Kurpińskiego „Kalmora“ i nowy mazur Lewandowskiego p. t. „Nasz brat,“ który nam wpadnie pewno w nasze... ucho i serce.

= W sądach petersburskich wkrótce odbędzie się proces p. S. zamieszkałego w Warszawie, przedsiębiorcy robót inżyniersko-fortecznych w okręgu wojennym Warszawskim, z rządem, a to o naruszenie warunków kontraktowych. Rzecz idzie o kilkadziesiąt tysięcy rubli. Adwokatem p. S. jest p. Ł. obrońca przysięgły w Petersburgu. Przewidują, że sprawa ta zostanie przeniesioną do Sądów Warszawskich.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: G. L. surdut i frak dla najbiedniejszych, do uznania Redakcji.

Upraszamy młode panienki, któreby miały jaką zbywającą sukienkę i okrycia, a mogły je ofiarować dla biednej 15-to-letniej dziewczynki sieroty, która pragnie wziąść się do pracy, ale nie ma czem się okryć, raczą złożyć takowe w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

---

† Dnia 30 października, t. j. w poniedziałek, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Wiktorji z Szymanowskich **Bakałowiczowej**, b. Artystki dramatycznej Teatrów Warszawskich, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy, w kościele Ś go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10, na którą w nieobecności syna, brat i siostra zmarłej, Kolegów i Znajomych zapraszają. —18444—

† W dniu 30 b. m. to jest w poniedziałek jako w piątą rocznicę śmierci ś. p. Marjanny z Bojarskich 1-mo voto **Broniewskiej**, 2-do voto **Kobierskiej**, odbędzie się żałobna Wotywa w kościele N. Marji Panny na Nowem-Mieście o godzinie 9 tej z rana na które pozostała córka zaprasza. —18445—

† Dnia 31 października r. b. we wtorek o godzinie 11-tej z rana odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele Powązkowskim, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Bronisławy **Kaznitz**, na które stroskany Mąż wraz z córkami zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —18439—

† Dnia 30 b. m., t j. w poniedziałek w kościele Powązkowskim, o godzinie 11-ej odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Konstantego **Pluto**, na które to nabożeństwo pozostała żona z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego. Poczem nastąpi poświęcenie pomnika. —18398—

† Dnia 30 Października, to jest w poniedziałek, jako w drugą smutną rocznicę śmierci ś. p. Katarzyny z Krzywickich **Rutkowskiej**, w kościele Archi katedralnym Ś-go Jana, o godzinie 10-ej z rana, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy, na które mąż wraz z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —18408—

† W dniu 30 b. m., to jest w Poniedziałek, jako w smutną bolesną rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Igielskiego**, b. maszynisty straży ogniowej w Ratuszu, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za spokój duszy jego w kościele Ś-go Aleksandra, o godzinie 10 ej z rana, na które pozostali rodzice, wraz z siostrami, szwagrami i bratem zmarłego, Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, najuprzejmiej zapraszają.

† W dniu 30 Października, t. j. w poniedziałek, w kościele Ś-go Jana o 9-ej i pół rano, odbędzie się żałobna msza za spokój duszy ś. p. Artura **Łempickiego**, urzędnika kolei Terespolskiej, na którą żona i dzieci proszą Krewnych, Kolegów i Znajomych zmarłego. —18413—

† Dnia 30 października r. b. o godzinie 9-tej z rana, w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się żałobna Msza, za spokój duszy ś. p. Antoniny z Jeziorkowskich **Rosé**, na którą pozostali syn i córka z mężem zapraszają Krewnych i Przyjaciół.

† W poniedziałek t. j. dnia 30 października r. b., o godzinie 11-tej rano, jako w 3-cią rocznicę śmierci ś. p. Kajetana **Popławskiego**, Radcy dworu emeryta, odbędzie się w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca na Krak.-Przedm. obok Skweru, Nabożeństwo żałobne za duszę Tegoż—na które rodzina zmarłego wszystkich Życzliwych zaprasza. —18469—

† Dnia 31 b. m. to jest we wtorek, w kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem Przedmieściu, o godzinie 10-tej z rana, za spokój duszy ś. p. Wincentyny z Roszkowskich **Kowalewskiej**, zmarłej w dniu 8 września r. b., odbędzie się Nabożeństwo żałobne, na które pozostały mąż wraz z córką i zięciem, Krewnych Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —18428—

† W dniu 31 października r. b., w kościele Ś-go Aleksandra odprawione będzie żałobne Nabożeństwo, o godzinie 9-tej z rana, za duszę ś. p. Józefy z Miśkiewiczów **Kwiatkowskiej**, żony Budowniczego—a o godzinie 10-tej z rana za duszę ś. p. Leopoldyny **Czermińskiej**, na które Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się. —18453—

† Ś. p. Wanda **Pruszyńska** panna, w 18-tej wiośnie życia, po długich i ciężkich cierpieniach, w dniu 26 października 1876 r. oddała Bogu ducha. Rodzice i siostra zmarłej ciężkim dotknięci ciosem po tak dotkliwej stracie uprzejmie zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy kościele Ś-go Antoniego, w dniu 29, t. j. w niedzielę, o godzinie 3-ej po południu, na cmentarz Powązkowski i na żałobne Nabożeństwo, za duszę zmarłej w tymże kościele, we wtorek 31 t. m., o godz. 11-tej z rana.

† Ś. p. Józef **Grużewski** obywatel miasta Warszawy, przeżywszy lat 72, w dniu 24 października 1876 roku we wsi Grochowie w powiecie Sokołowskim, przeniósł się do wieczności. Pozostała żona wraz z dziećmi i wnukami zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne, w dniu 30 października, t. j. w poniedziałek, o godzinie 11-tej z rana, w kościele Ś-go Krzyża odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, zaraz po odbytem Nabożeństwie na cmentarz Powązkowski. —18368—

† Emilja **Zaborowska** lat 9 mająca, córka Antoniego i ś. p. Antoniny z Łomżyńskich Małżonków, w dniu 24 października r. b. pomnożyła poczet Aniołów.

† Ś. p. Ernestyna z Hirschmanów **Temler**, obywatelka m. Warszawy w dniu 27-mym b. m. w wieku lat 53 życie zakończyła. W smutku pogrążony mąż, córki, zięć i wnuczka, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 30-tym b. m., to jest w poniedziałek o godzinie 3-ciej po południu z domu własnego przy ulicy Długiej Nr 45 na cmentarz Ewangielicko-Augsburgski odbyć się mającą.

† Niniejszem składam najczulsze podziękowanie tym wszystkim, którzy raczyli wziąść udział, w bolesnym dla mnie dniu pogrzebu córki mej ś. p. Julji. W szczególności zaś W-mu Superintendentowi Spleszyńskiemu; wszystkim Krewnym i Znajomym, a także szlachetnej młodzieży, która raczyła nieść zwłoki na swych ramionach, najserdeczniejsze „Bóg zapłać.“

—18438— *Emilja Mittag z Rodzeństwem.*

— Pozostali rodzice ś. p. Alfonsa **Moczyńskiego**, składają serdeczne podziękowanie Czcigodnemu Duchowieństwu, Artystom i wszystkim Przyjaciołom i Znajomym, którzy przyjęli udział przy pochowaniu zwłok ś. p. syna naszego. M. i W. *Moczyńscy.*

Wiadomości polityczne.

Jeden z dzienników peszteńskich donosi, że jutro, w niedzielę, dnia 29 października armja rumuńska ma okrzyknąć Księcia Karola *Królem Rumunów*. Jeżeli zamiar ten istnieje, to wykonanie go wątpliwości ulegać nie może. Książe Karol pewno nie zapobiegnie mu, a zkądinąd samo obwołanie jest czynem tak łatwym do wykonania, tak mało kosztującym, iż dość go tylko chcieć, aby go spełnić. Zaraza *pronunciamentos* wojskowych łatwo za Dunaj przejść mogła: a ambicja, korzystająca z osłabienia Turcji, dogodną dla niej atmosferę wytwarza. Odkąd Książę Rumuński stanął na czele swej armji uszykowanej do boju, z zupełnym *ordre de bataille* można się spodziewać wszelkich objawów jawnie nieprzyjaznych Turcji. Dotychczas Książe nie ruszył jeszcze w pole: rząd jego nie wyznał jeszcze zamiaru zaczepienia Turcji; ale samo uruchomienie armji nosi na sobie przemagające znamię wystąpienia przeciwko Turcji, i gabinetowi p. Bratiano trudno przekonać Europę, że celem tego uruchomienia jest obrona własnej neutralności od najścia z którejkolwiek strony. Cel ten o wiele widoczniej tkwi w rzuceniu się na Turcję.

Lloyd peszteński, a za nim i inne dzienniki w Peszcie i Wiedniu wychodzące, podają wiadomość, jakoby w d. 6-ym b. m. pomiędzy Rumunją a Rosją podpisany został traktat zaczepno-odporny, na mocy którego Rumunja zobowiązała wystawić przeciwko Turkom 72,000 żołnierza. Data traktatu zgadza się z czasem przebywania deputacji ministrów rumuńskich w Liwadji. Tę zgodność za jedyną dotychczas wskazówkę rzeczywistego zawarcia traktatu uważać potrzeba. Niema wątpliwości, że dzienniki półurzędowe wystąpią z zaprzeczeniami: gdyby nawet traktat istniał, interes dyplomacji nie pozwoliłby go ujawnić.

Wyjazd lorda Loftus, ambasadora angielskiego w Petersburgu, do Liwadji (lord wyjechał tam w dniu 22 b. m.), każe wierzyć w to, że na najważniejszym punkcie całego zawichrzenia obecnego t. j. na punkcie porozumienia się Rossji z Anglją nadzieje pokoju, jeszcze całkowicie nie znikły. O warunkach możliwego porozumienia się nic powiedzieć nie można; ale sam wyjazd ambasadora stanowi już dowód istnienia usiłowań ku zapewnieniu pokoju. Porozumienie się nie dla czego innego, lecz jedynie tylko dla pokoju nastąpićby mogło. Domniemania, że Anglja zmuszona nareszcie oporem, a rozczarowana stanowczo co do Turcyi i mo-

---

dzie, wiedzą jak kogo cenić. Mają słuszność, że ten *trzy gwiazdki* to dudek wierutny i że ja jeden posiadam tu tylko talent sceniczny. Jemu też się brać do pisania! Dam sztukę, dam i dopiero pokażę im wszystkim co to ja umiem. Będą się wściekać z zazdrości, ale niech pękną, nauczą się przynajmniej uczcić człowieka wedle zasług.

Naturalnie, że zawsze u takiego autora nowa jakaś sztuka jest już w połowie drogi do nieśmiertelności. Więc autor kończy ją czemprędzej, i napisawszy ostatni wyraz z ostatniej sceny, myśli zaraz o odczytaniu.

Bo takie odczytanie jest dla piszących u nas nieodzownym kryzysem choroby, która się zwie przeprowadzeniem na scenie utworu dramatycznego. Naprzód na takiem odczytaniu, do którego sam autor wybiera swoje auditorium składające się zwykle z przyjaznych albo wrzekomo przyjaznych recenzentów i z najbardziej wpływowych artystów, sztuka podoba się, przynajmniej w oczy, a dla autora takie pochwały to najsłodsza potrawa scenicznej kuchni.

Powtóre trzebaż trochę zjednać sobie ludzi i stawić ich *in mora*, żeby o ile możności niezaprzeczali później zdaniu przez siebie wyrzeczonemu.

Najczęściej biedny autor myli się pod tym względem, ale pisarze nasi dramatyczni mają tę specjalność, że chociaż polacy, nawet po szkodzie nie bywają mądrzy.

Takie odczytanie odbywa się zwykle bardzo pomyślnie, autor tego lub owego z aktorów wypytuje się o rolę, czy mu się podobała i otrzymuje odpowiedź jak najsłodszej wróżby.

Niech no jednak rachuje na to; zdrowo mu będzie.

Już nie wspominając o bajce „Młynarz, syn jego i osioł,“ która się dla autora tyle razy powtarza ilu było słuchaczów jego sztuki, bo każdy przez życzliwość na ucho proponuje mu jakąś zmianę, prawdziwe jego trybulacje zaczynają się od chwili, w której sztuka została przyjętą, role rozdane, a termin próby czytanej naznaczony.

Właściwością jest ludzką, że to co bliźni ma, lepiej nam smakuje niż to, co sami posiadamy.

U aktorów ta własność wyrasta do olbrzymich rozmiarów i to bez względu na stanowisko jakie zajmują, na talent jaki im Bóg dał i na specjalność, jaką sobie wytworzyli.

Wiadomo, że aktorzy u nas dzielą się na artystów pierwszego powołania czyli frontowych, rezerwę i landszturm.

W dalszych moich artykułach określę bliżej stanowisko tych trzech kategorji. Tutaj tylko zaznaczam ich istnienie, z tem nadmienieniem, że dzieje się tam zwykle przeciwnie niż na linii bojowej. Aktorzy bowiem frontowi należący wrzekomo do armii czynnej najmniej się lubią na szwank narażać, zostawiając wszelkie niebezpieczeństwa i uciążliwość służby rezerwie i landszturmowi, a sami zbierają tylko wawrzyny i chwałę zwycięztwa, jeżeli los wojny poszczęści.

A dodać jeszcze trzeba, że tych aktorów frontowych jest bardzo nie wielu.

Są to zwykle ludzie najlepsi pod słońcem, nikomuby wody nie zamącili, w codziennem życiu choćby do rany ich przyłożyć.

W tem tylko bieda, że każdy z nich kocha nadewszystko sztukę i że każdemu głównie o dobro tej sztuki idzie.

A że to dobro wymaga, ażeby autor, ktory sztukę kocha, podtrzymywał ją swoim niespożytym talentem, nic więc dziwnego, że w jego myśli i przekonaniu sztuka z nim samym się identyfikuje.

Nieszczęście mieć chce, że to tak piękne i wzniosłe pojmowanie swojego powołania, sprowadza czasem bardzo niefortunne rezultaty.

Bo aktor frontowy, jeżeli otrzyma jaką rolę, pragnąłby przez chwalebną troskliwość o dobro sztuki, ażeby ta rola wszystko już stanowiła. Niech ona będzie cedrem libańskim pomiędzy hyzopami, na których wzrok ludzki nie powinien się zatrzymywać. Jeżeli przypadkiem dzieje się inaczej, to sztuka jest złą, niewłaściwie rozdaną i przeznaczoną na zatracenie.

Ponieważ zaś tych aktorów frontowych jest kilku, a przytem wielu z rezerwy pragnie także za frontowych uchodzić, więc nic dziwnego, że trudno te wszystkie wymagania połączyć razem i nawet mądry Salomon nicby na to nie poradził.

A trudno znów wymagać, ażeby autorowie choć dobre piszący sztuki, posiadali wszystkie przymioty mądrego Salomona. To pewno tylko, iż mają z nim jedną wspólność. Jakaś królowa Sabba zwykle na nich wpływ wywiera.

Wracając do ról dzieją się z niemi niestworzone rzeczy. Przedewszystkiem ci, którzy grają główne postacie niezadowoleni są z tego, co im się dostaje.

— Ale czyliż to dla mnie powiada ten i ów. To nie moja rola, ja z tego nic nie zrobię, choćbym Bóg wie jak wypracował. Wszyscy tu mają charaktery określone, stanowiska uregulowane, a ja tylko sam nie wiem co z sobą zrobić.

— Zmiłuj się pan, powiada autor, wszakże pańska rola główna, pan ciągle występujesz na scenę i wpływasz na wszystko.

— Otóż w tem właśnie rzecz, niby to wpływam a nic nie znaczę. Gmach ogromny do uczenia się a korzyści żadnej. Wy wszyscy macie tę wadę, że zawsze główne

żliwości jej istnienia — przerzuci się na drugą stronę, i zamiast bronić *chorego człowieka*, sięgnie po swój także udział w spadku,. jaki się przez śmierć jego otworzy — domniemania podobne są czczemi wymysłami dziennikarzy.

Najświeższy przegląd polityczny *Debatów* pisany znakomitem piórem, ale w czarnej godzinie pessymizmu, — popiera podobne domniemania. Autor tego artykułu ulega przeświadczeniu, że wszystkie mocarstwa Europy skłaniają się już do zgodnego rozebrania pomiędzy siebie Turcji. O Francji jednej tylko w artykule mowy niema; każde z państw pozostałych, jeśli samo nic nie weźmie, to innym wziąć pozwoli. Oczywistem jest dla autora artykułu, że Berlin pozwala na wszelkie działanie. Wywyższenie Rumunji i dynastji Hohenzollernów ma być dla Niemiec równoważnikiem bezpośredniego zysku. Włochy zbierają wojska nad Adrjatykiem i pójdą w stosownej chwili zagarnąć dawne kolonie włoskie w Albanii. Anglja pośle swoją flotę za Dardanelle nie tyle dla obrony Stambułu, ile dla opanowania kanału oddzielającego Azję od Europy. Grecja przyjmuje politykę wojowniczą i król Jerzy śpieszy (musi dziś już być w Atenach) do kraju, aby pomagać panu Komundurosowi. Wiadome są już dążenia Czarnogórza i Serbii. Nakoniec, Austrja mając przed sobą do wyboru wojnę niepewną, w razie gdyby Turcji bronić chciała i pokój w razie, gdyby na rozbiór jej i udział w zyskach przystała — może się na tę drugą stronę przechylić. A wtedy co? Turcja pójdzie do Azji.

Co się tyczy Austrji, za punkt wyjścia służą *Debatom* artykuły *Fremdeblatta*, które dziennik Paryzki za wyznanie półurzędowe uważa. *Fremdenblatt* broni tezy, że minęły już czasy, w których foremnie i praktycznie mówić było można o nietykalności Turcji i potrzebie jej istnienia; monarchja Austryjacka dla własnego ocalenia swego może się znaleźć w konieczności rzucenia postanowień swych na szalę działań energicznych, stanowczych—od dyplomatyzowania dalekich. Oczywiście na takiej tezie *Fremdenblatta*, uważanego za dziennik półurzędowy nie trudno jest osnuć domniemanie, że Austrja waha się pomiędzy polityką zachowania a polityką zaboru i że w chwili danej może się ku tej ostatniej przechylić. To właśnie przewiduje autor artykułu w *Debatach* i wyrażając zaraz zdanie swoje o wartości takiej polityki dla Austrji, ostrzega ją przed niebezpieczeństwami wystąpienia zbrojnego na półwyspie Bałkańskim, zwłaszcza ostrzega ją, by się nazbyt nie spieszyła. Austrja dla Słowian południowych będzie zawsze nieprzyjaciółką; Bośnia i Hercegowina, gdyby się Austrjakom dostały, uważałyby ich zawsze za obcych; a dość jest tylko rozważyć opór Niemiec i Madzjarów w monarchii Austryjackiej przeciwko annexiom wszelkim i samej nawet polityce nieprzyjaznej dla Turcji, aby ocenić stopień rozkładowości, jaką wprowadzi do wewnętrznych stosunków monarchii — wszelkie wzbogacenie się kosztem Turcji.

To, co *Debaty* mówią o Austrji jest bardzo rozumnem i winno by zwrócić na siebie uwagę austrjackich mężów stanu. Dodać tu jeszcze możemy ten wzgląd, że pozyskane przez Austrję zdobycze byłyby tylko czasowemi, krótkoby trwały. Austrja sama wzięłaby tylko na to, aby umożliwić rozbiór Turcji, ale nie na to, aby trwale posiadać. Do tylu żywiołów różnorodnych dodałaby jeszcze jeden, gorszy od wszystkich, z jakich się dzisiaj składa. Sztuka rządzenia w Bośnii jest o wiele trudniejszą niż na Węgrzech, w Czechach lub Galicji. Społeczeństwo w Bośnii i Hercegowinie nie zdolne jest do samorządu, jaki dziś mają prowincje Austrjackie; stan wojny w tem społeczeństwie jest naturalnym, a zanimby go dobre prawa wygładziły— Austrja musiałaby dla obrony uciążliwego dobrodziejstwa stoczyć walkę o życie własne. W interesie Austrji leży jedynie polepszenie stosunków w prowincjach, które jej dziennikarze zyskiwać każą. Wszystko, co wyjdzie po za obręb takiej polityki umiarkowania, wprowadzić może tylko monarchję na drogę bardzo niebezpieczną.

Dziś ma być generał Ignatjew na posłuchaniu prywatnem u Sułtana. Posłuchanie to będzie bardzo ważnem. Dzienniki piszą, że w razie odmowy wojska cesarsko-rossyjskie przekroczą Prut.

„*Norddeutsche Allg Ztg.*“ broni się od zarzutu rozpuszczenia wieści o podróży J. C. W. Wielkiego Księcia Następcy Tronu. Wieść ta okazała się obecnie fałszywą. Dziennik berliński powołuje się na to, że doniesienie w przedmiocie podróży przesłane zostało i do innych dzienników, ze źródła, które zaufanie wzbudzało.

Mówią znowu o dymissji gabinetu węgierskiego,

Na przyszły czwartek zwołane zostały Izby rumuńskie. Będzie to zasiadanie nadzwyczajne, wywołane przez nadzwyczajne okoliczności.

Ost. Wiad. W Konstantynopolu d. 25 b. m. miano przekonanie, że Porta przystanie na 6 tygodniowe zawieszenie broni, i że wogóle pomiędzy Rossją a Turcją ustali się porozumienie na punkcie zawieszenia broni. Podobne oczekiwanie panowało w pewnych sferach w Berlinie.

Zdobycie Djunisu przez Turków, mimo wczorajszych telegramów serbskich wątpliwości nie ulega. Telegramy są spóźnione i podają fakta poprzedzające zwycięztwo Turków, które wydarzyło się d. 25 października. Walka trwała z jednodniową przerwą dni 4. Obie strony dały dowód wielkiej dzielności, szczególniej Turcy, którzy mimo strasznych dróg i niepogody wdzierali się na góry i z bagnetem w ręku wyparowywali Serbów.

Turcy prawdopodobnie ruszyli już na Kruszewac. Specjaliści przewidują możliwość okrążenia pozycji Deligradu i Aleksinaczu. Serbowie obawiając się opanowania linii Morawy przygotowują opór w Czupryi i Poraczynie.

Prokesch-Osten były internuncjusz austrjacki w Stambule, jeden z najzdolniejszych dyplomatów nietylko austrjackich ale i europejskich, gruntowny znawca stosunków na Wschodzie—zmarł w Wiedniu d. 26 b. m. w 81 roku życia. Urodził się w Graz 1795 r.

National Ztg. broni polityki Niemiec od zarzutów niesamodzielności. Niemcy uważają związek trójcesarski za podstawę swej polityki. Postanowiły one popierać to wszystko, na co się zgodzi Austrja z Rossją; dopóki zaś porozumienie w danej kwestji nie nastąpi, dopóty Niemcy zachowywać będą postawę wyczekującą.

Zakaz demonstracji studenckiej w Peszcie był bardzo potrzebnym, demonstracja bowiem mogła była doprowadzić do scen gorszych. Studenci nie dali się łagodnemi środkami od zamiaru odwieść i wywołali istny rozruch na ulicach.

Najświeższe wiadomości telegraficzne.

Kraków, 27-go. — Wybrani deputowani z miast: w Stryju, Filip Fruchtmann, w Białej, Jan Rosner, w Rrzeszowie, Dr Ambroży Towarnicki, w Nowym-Sączu, prof, Dunajewski, w Jarosławiu, hr. Władysław Badeni, w Brodach, Filip Zucker, w Drohobyczu, minister Ziemiałkowski, w Tarnopolu, Dr Euzebiusz Czerkawski, w Kołomyi, Franciszek Jasiński (wł. dóbr) w Przemyślu, adwokat Dr Wajgart, w Samborze dziś ponowny wybór z braku większości wczoraj, w Brodach z izby handlowej, Hausner.

Wiedeń, 27-go.—Dziś ma rząd odpowiedzieć na interpelację wiernokonstytucyjnych w sprawie wschodniej. Rząd chce, aby odpowiedź ta odesłaną została do wydziału.

Białogród, 27-go. — *Istok* mówi: Jeżeli Rosja chce nam ponieść pomoc, to już teraz ostatnia po temu chwila.

Wiedeń, 27-go Paździer. — W Białogrodzie anglik Slade, prywatny działacz gabinetu angielskiego, stara się przywieść do skutku porozumienie bezpośrednie pomiędzy Turcją i Serbią. Książe Milan kilkakrotnie go już przyjmował i odbywał z nim narady.

Kraków, 17-go.—Wczoraj o godzinie 10-ej wieczór ukończono obliczenie głosów, na posłów wybieranych z Krakowa do sejmu. Na 2607 mających prawo głosowania, stawiło się 1216. Najwięcej głosów otrzymali: Leon Chrzanowski 895, Dr Józef Majer 837, burmistrz Zyblikiewicz 763, a po nich dopiero Dr Warszauer 576, Dr Weigel 274, adwokat Dr Machalski 175, prof. Dr Burzyński 22. W izbie handlowej wybrany został adwokat Dr Rappaport, przeciw Ludwikowi Zieleniewskiemu fabrykantowi machin.

We Lwowie wybrani wczoraj: Fr. Smolka, Euzebiusz Czerkawski, Aleksander Jasiński burmistrz i Dr Goldmann; po nich mieli najwięcej głosów: Dr Antoni Małecki i Dr Włodzimierz Dzieduszycki. Z Izby handlowej Lazarus, dyrektor Banku hipotecznego.

TELEGRAMY.

Warszawa dnia 28-go października.

Rzym 27-go. — Doniesienia gazety „Italia:“ Rząd rossyjski polecił eskadrze pancernej pod dowództwem wice-admirała Butakowa przezimować w portach południowo-włoskich. Rząd włoski nie stawia temu żadnej przeszkody. „Italia“ dodaje: Rząd rossyjski wybrał porty włoskie dlatego, żeby znaczną siłę wojenną skoncentrować i w razie potrzeby módz ją wysłać na Wschód.

Dubrownik 27-go. — Wiadomość ze Skodaru (Scutari). Derwisz-pasza cofnął swoją armię ze Spużu i Podgorycy poza Malachoti na terrytorjum Grudi. W Spużu i Podgorycy zostały zwykłe załogi. Na skutek kapitulacji Medunu, Albanią owładnął strach paniczny. (?)

Paryż 27-go. — Posiedzenie komissji budżetowej. Minister finansów, polemizując z Gambettą w kwestji

---

postacie u was są najsłabiej obrobione. I nie dziwię się temu, gdyż to rzecz najtrudniejsza. Ale dla nas artystów robicie położenie bez wyjścia, bo publiczność zarzuca nam wady, które właściwie tkwią w samym pomyśle i obrobieniu roli.

— Przecież pan ją sam chwaliłeś i powiedziałeś, że wybornie uwydatnia się na ogólnem tle.

— Tak... zapewne... ale to było w czytaniu. Przedstawienie zupełnie zmienia stan rzeczy. Tam wszystko inaczej wyjdzie. Powiadam panu, nie mogę się tej roli podjąć, chyba że się w niej zaprowadzi radykalne zmiany.

— I jakież mają być te zmiany?

— Alboż ja wiem, to pańska rzecz.

Jeżeli jednak autor napiera, artysta daje mu bardzo ostrożnie i z rozmaitemi restrykcjami do zrozumienia, że trzeba wszystkie inne role obciąć, a przynajmniej wygładzić z nich najwydatniejsze efekty sceniczne. Bo to rzecz niepotrzebna wcale, to przeszkadza jedności akcji i konsekwencji dramatycznej. Jedność akcji i konsekwencja dramatyczna, na tem zależą, ażeby uwaga widzów była ciągle zwróconą na jedną tylko główną postać.

Naturalnie taż sama scena w małych odmianach powtarza się słowo w słowo prawie ze wszystkimi artystami i artystkami, mającemi przedstawiać główniejsze postacie w sztuce.

Można sobie wyobrazić kłopotliwe położenie nieszczęśliwego autora i każdy mu stawia nóż na gardle, przedstawiając swoje wymagania, jako sine qua non powodzenia sztuki i wzięcia udziału w jej przedstawieniu. Nic więc dziwnego, że każdy prawie z autorów dramatycznych musi co rok przeleżyć w łóżku ciężką chorobą złożony.

Jeżeli autor z największem wysileniem, i używając do tego tysiącznych wybiegów, prośb, przekonywań, dojdzie nareszcie do ładu, a przeszedłszy kilka razy jak Rzymianin pod jarzmem Samnitów, zdoła ostatecznie utrzymać proponowaną obsadę ról i jaką taką w nich całość jednolitą, to dopiero zaczyna się dla niego nowy perjod utrapień innego rodzaju.

Zasadą bywa niekiedy u artystów, że każda niemal sztuka znajdująca się w nauce, albo jest zupełnie lichą, albo niesceniczną w najwyższym stopniu. Najnędzniej zaś obrobiona ze wszystkich, jest rola, której się artysta podjął. Zaczynają więc przed przedstawieniem krążyć o sztuce nieprzychylne wieści i wróżby niepowodzenia, pochodzące mniej więcej z jednego i tegoż samego źródła.

Łatwe to jest do wytłomaczenia.

Jeżeli sztuka się powiedzie, publiczność jest już uprzedzoną o tem, będzie to wyłączną zasługą artystów występujących w niej w głównych rolach, a każdy *inclusive* weźmie tę zasługę na swój rachunek.

Jeżeli zaś sztuka *klapnie*, (wyrażając się technicznem zakulisowem wyrażeniem,) to już cała wina niepowodzenia ciąży na autorze. Artyści robili co mogli, ale z próżnego nikt nie naleje. Jakimże bowiem sposobem da się utrzymać przy życiu to, co nie posiada w sobie żadnych żywotnych warunków.

Jednem słowem, stosunek aktora do autora jest taki, że pierwszy uważa się zawsze za dobroczyńcę drugiego i wyświadcza mu ogromną łaskę występując w jego sztuce.

A dopieroż bieda, jeżeli nieszczęśliwem zrządzeniem obok frontowego artysty inny jaki jego kolega otrzymał sute oklaski i wywoływania, jeżeli recenzja w którem z pism równie przychylnie, albo broń Boże przychylniej jeszcze, o nim się wyrazi.

— To pańska wina, widzisz pan na co mnie wystawiłeś. Pańscy właśni koledzy odsądzają mnie od czci i od wiary (Recenzent powiedział, że ten aktor grał *przewybornie* a tamten *wzorowo*. *Przewybornie* jest gorzej niż *wzorowo*). Ja tę rolę rzucę, jak Pana Boga kocham rzucę, niech ją sobie pan Maciej zabierze, kiedy go tak niezmiernie chwalą. Nie myślę wcale dla kogoś tam karku nadstawiać.

I nie jest to wcale próżną pogróżką. Sztuka nawet z powodzeniem może stanąć nagle, przedstawienia jej urwą się niespodzianie, bo jedna z głównych postaci zachoruje. A na chorobę nie ma lekarstwa, są to cierpienia wewnętrzne, na które doktór nie poradzi. Jakże je skontroluje, jak sprawdzi? Autor chory i kwita. Nie może przecie życia poświęcać dla sztuki.

I wówczas pan *trzy gwiazdki* wychodzi znowuż na plac.

— Ja tylko na pańską sztukę czekam, mówi aktor spotkawszy się z nim, pan tylko jeden umiesz pisać dla teatru. Ten pan *dwie gwiazdki*, to zarozumialec i koniec końców nie ma wyobrażenia o sceniczności. Może to co pisze, jest dobrem dla literatów, ale dla nas co praktycznie rzeczy bierzemy i znamy się na właściwej sztuce, nie na wiele się zda.

Nie przeszkadza to wcale, że pan *trzy gwiazdki*, jeżeli skuszony temi pochwałami, zapragnie oddać jaką nową sztukę do teatru, ulegnie temuż samemu losowi co i tamten, i napotka na drodze swojej też same szkopuły.

Bo powiedziałem i powtarzam: „Powołani do pisarstwa dramatycznego będą zbawieni wszyscy. Aktorowie im nieba przychylają“.

jego finansowej, a mianowicie występując przeciwko nałożeniu podatku na rentę francuzką, co nazywa „nieuczciwością‟ zapowiada propozycję zredukowania od Nowego Roku 1877 opłaty pocztowej i telegraficznej. Nie sądzi on, ażeby inne zmniejszenia były możliwe przed rokiem 1878. Następnie, kiedy się to okaże możliwem, zaproponuje zniesienie podatku od pociągów „petite vitesse‟ kolei żelaznej, oraz zmniejszenie podatków od oliwy, mydła i papieru. Mówiąc o konwencji renty, minister powiada, że nie jest to niemożliwem, ale też i nie jest blizkiem. Otrzymane z tego fundusze, trzeba będzie użyć na rzeczywistą amortyzację.

Zemlin 27-go. — Minister wojny Nikolicz otrzymał dymissję. Na jego miejsce wskazują byłego dyrektora akademji wojskowej Ejubę Iwanowicza. Z teatru wojny niema żadnych nowych wiadomości.

Dubrownik 27-go. — Wydarzonego w ostatnich czasach trzykrotnego przekroczenia granicy austryjackiej dopuścił się lotny oddział turecki wysłany przez Muktara-paszę w celu rekwirowania wszystkiego bydła, zniszczenia wszystkich pól, obrócenia w perzynę wszelkich zachowanych dotąd miejscowości w dolinie Szumy i Popowaljes wzdłuż granicy austryjackiej. Ze spalonego Kipru w pobliżu Grebicu, uprowadzili Turcy w d. 25 b. m. kobiety i pomordowali dzieci. Korpus powstańców pod dowództwem Melentejsa Musicza, cofnął się bez walki przed przeważnemi siłami tureckiemi.

SZARADA.

(A. T.).

Pierwsze stoi w alfabecie,
Drugi trzeci, zwykle gniecie,
Cały zwykle nie jest cały
Lecz tylko dział jakiś mały,

(Znaczenie zeszłej łamigłówki *Kosmetyki*).
(Komety, mety, kos, Meksyk, soki, Ems, koki, smyki, osty, temy, komy, smok, Sem, setki, koty, mosty, teki, skoki, kity, syt.).

TEATR WIELKI.
Dziś: **Violetta.** Jutro: **Jotta.**

TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: **Przesądy.** Jutro: **Burza w szklance wody.—Pan Geldhab.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 28 Października 1876 roku

	Żądano		Płacono	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 48				
Dukaty Holenderskie rs. — k. —				
Marki państ. Niemiec. rs.—k. 39⅓				
Austr. flor. w bil. kop. 64				
Obligi skarbowe 100 rs. (od kop.)	—	—	98	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	97	—	96	50
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	97	—	96	50
List. Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	89	20	—	—
List. Zastawne m. Warszawy I. s.	86	25	—	—
„ „ „ „ II. s.	85	25	—	—
Listy Likwidacyjne rs. 100	79	40	79	10
Obligacje kolei żel, Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	99	50	—	—
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 / „ „ „ „ ostempl. .	173	50	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 / „ „ „ „ ostempl.	173	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej.	—	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznych	—	—	165	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Terespols.	—	—	118	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	238	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	243	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	—	—	120	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	—	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	600	—	—	—
Akcje W. F. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	295	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	101	50	—	—

Wartość kuponu bież. od Listów Zast. kop. 140
Od Likwidacyjnych kop. 163⅓
Od Listów Zastawnych nowych kop. 175
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k 37½
Berlin: Weksel 100 tal. 2 d. rs. 117 k. — rs — k —
Londyn: 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 96 rs. — k —
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 95 k 40 rs. — k —
Wiedeń: Weksel 8 d. za 150 rs. 95 k. 70 rs — k —
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. — żądano rs. 220 płac.

Cena okowity z dnia 26 października.
78% akcyzą 7 kop. od %.
Hurtow. skład. wiadro 664,1—668,7 g. 216—217½. } z dodat
Pojedyńcza szyn. „ — — — gar. 219 —220½. } 2%
Cena przeciętna 216¾ garniec, —666⁴ wiadro.
stosunek garnca do wiadra 100:307¼.

Stan powietrza.
Dziś rano ciepła st. 0.8, w południe ciepła 3.2
Barometr: 765 (Pogoda).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 1 c. 0

W „Drukarni Kurjera Warszawskiego‟ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 16 (28) Октября 1876 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

Patrz dalszy Ciąg Kurjera i dwa Dodatki

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 239. Sobota. Warszawa d. 16 (28) Października 1876 r.

Zarząd
Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej

podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 20 października (1 listopada) r. b. rozkład biegu pociągów na tejże drodze zmienionym zostanie w następujący sposób:

A) *Pociągi Kurjerskie* z powozami klassy 1szej i 2giej, oraz jedynie dla osób jadących w bezpośredniej kommunikacji na Drogi Żelazne Moskiewsko-Brzesko i Kijowsko-Brzeską z powozami klassy 3ciej.

1) *W kierunku od Warszawy (Pragi) do Brześcia.*
Wychodzi z Warszawy (Pragi) o g. 4 m. 10 po poł.,
z Siedlec o godzinie 6 minut 42 wieczorem,
z Łukowa „ 7 „ 36 „
z Biały „ 8 „ 59 „
Przybywa do Brześcia o godzinie 10 minut 7 w nocy.

2) *W kierunku od Brześcia do Warszawy (Pragi.)*
Wychodzi z Brześcia o godzinie 7 z rana,
z Biały o godzinie 8 minut 15 z rana,
z Łukowa „ 9 „ 49 „
z Siedlec „ 10 „ 36 „
Przybywa do Warszawy (Pragi) o g. 1 m. 5 po połud.

B) *Pociągi Pocztowe* z powozami 1, 2 i 3 klassy.

3) *W kierunku od Warszawy (Pragi) do Brześcia.*
Wychodzi z Warszawy (Pragi) o godz. 11 przed połud.,
z Siedlec o godzinie 2 po południu,
z Łukowa „ 3 minut 5 po południu,
z Biały „ 4 „ 44 „
Przybywa do Brześcia o godzinie 6 minut 4 wieczorem.

4) *W kierunku od Brześcia do Warszawy (Pragi.)*
Wychodzi z Brześcia o godz. 11 minut 23 przed połud.,
z Biały o godzinie 12 minut 52 po południu.
z Łukowa „ 2 „ 46 „
z Siedlec „ 3 „ 39 „
Przybywa do Warszawy (Pragi) o g. 6 m. 28 wieczorem.

Godziny powyższe podane są podług czasu Warszawskiego.

Uwaga. Pociągi kurjerskie Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej kommunikują się z pociągami Dróg Żelaznych Moskiewsko-Brzeskiej i Kijowsko-Brzeskiej; pociągi zaś Pocztowe Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej kommunikują się tylko z takiemiż pociągami Drogi Żelaznej Moskiewsko-Brzeskiej.

Na przystankach Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej: Dembe Wielkie, Cegłów i Szaniawy, zatrzymują się tylko pociągi pocztowe. —18,151—

Zarząd
Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej

podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, iż JW. Minister Kommunikacji zezwolić raczył na zmniejszenie liczby dozorców przy wołach przewożonych po drogach żelaznych, t. j. na ograniczenie jej do jednego dozorcy na 4 wagony. Przytem Zarząd dodaje ze swej strony, iż w razie niedostarczenia przepisanej liczby dozorców przy wołach, transportowanych pociągami, lub w razie ucieczki dozorcy w drodze z pociągu, transportujący woły opłacać będą, tytułem kary, za każdego brakującego dozorcę podwójną wartość biletu klassy IIIciej za całą drogę od Brześcia do Pragi.
2—3 —18,150—

WARSZAWSKA FABRYKA

Pończoch

OTWORZYŁA SKŁAD SWOICH WYROBÓW

oraz

WYROBÓW PARYZKICH

9. ulica Berga, róg Mazowieckiej 9.

SKŁAD Nici, Bawełny i Wełny. Maszyny do pończoch i oliwa. Krawaty. Kaftany różne i Spódnice.

Pończochy od rs. 3 do rs. 8 za tuzin, Paryzkie do 30 rs.

Skarpetki od rubli sreb. 3 do rs. 7 za tuzin, Paryzkie do rubli 18.

Pończochy z Estrama: 6-cio drutowej bez szwu tuzin rs. 6 kop. 50.

Skarpetki z Estrama: 6-cio-drutowej bez szwu, tuzin rs. 5 kop. 50.

Za wyrób własny gwarancja, uszkodzone przedwcześnie przyjmują się do wymiany.

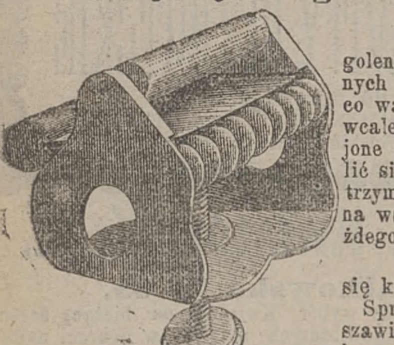
Kamasze wełniane po 60 kopiejek para,

Igły, Siatki, Szpilki, Taśmy, Spinki. Maszyny do pończoch i Oliwa. Obstalunki i Pończochy do nadrabiania przyjmują się.

6—6 Sprzedaż hurtowa i detaliczna. — 16993 —

LEWIGATOR

Przyrząd do golenia z jedno całowym nożem



Zastępuje z korzyścią brzytwę, wykonywa bowiem golenie łagodniej, prędzej, dokładniej i bez wszelkich drobnych nieprzyjemności połączonych z używaniem brzytwy, a co ważniejsza bezpieczniej, bo skaleczenie podczas golenia wcale miejsca mieć nie może. Nawet osoby nie przyzwyczajone do używania brzytwy, **Lewigatorem** łatwo same golić się mogą. Również korzystnym jest przyrząd ten dla utrzymujących razury, a szczególniej dla osób mieszkających na wsi. Bliższe szczegóły podane są w dołączonym do każdego egzemplarza opisie.

Cena rs. 1 kop. 65. Za przesyłkę pocztą doliczają się koszta opakowania i portorji.

Sprzedaż u Zygmunta Sterna, ulica Chłodna Nr 11 w Warszawie, w magazynie Juliana Müllera Senatorska Nr 18 i w magazynie Aleksandra Kocha Nowo-Senatorska Nr 4.

wielkość naturalna 3—3 — 17739 —

Nieprzemakalne Damskie Buciki

w Magazynie Obuwia Teressy Przemyskiej i Marji Piaseckiej,

38. ulica Nowy-Świat w domu W. Bohte 38.

Wyrabiają się **Podeszewki** i wszelkie gatunki **Nieprzemakalnych bucików damskich dziecinnych** tak prunelowe jakoteż skórzane, które odznaczają się również trwałością i elegancją, a pod względem hygenicznym doniosłości znaczenia zbyteczną rzeczą byłoby dowodzić. Nadmieniamy, że w pierwszym naszym magazynie, w tym gatunku damskie trzewiki wyrabiają się, a zatem za dobroć, trwałość i zapowiedzianą własność, tylko powyższa firma poręcza, którą każdy wyrób jest opatrzony jednocześnie z numerem bieżącym, na co uprasza się zwracać uwagę.—Ceny nieprzemakalnych bucików wyższe o 60 kop. od cen zwyczajnie praktykowanych, i tak prunelowe od rs. 2 kop. 60, 3.30 do 3.60. — Skórzanne od rs. 3 kop. 10, 4.60 do rs. 6.—Podeszewki od 25 kop. 30 do 50 k. — Magazyn posiada oprócz tego zapas modnych i eleganckich bucików, pantofelków wykończonych podług żurnali paryzkich. — Wszelkie obstalunki hurtowe i pojedyńcze, jak najśpieszniej wykończają się, o czem mamy honor zawiadomić i polecić.

4—6 — 16580 — **Teressa Przemyska & Comp.**

DŁUGA 47. DŁUGA 47.

WIEŃCE, LAURY I BUKIETA METALOWE

do upiększenia krzyży i nadgrobków

w wielkim wyberze

poleca Fabryka wyrobów metalowych

Pawła Bitschan,

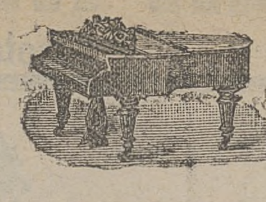
ulica Długa Nr 47, wprost Arsenału. 2—6 — 17625 —

Właścicielka nowo otworzonej Fabryki Kwiatów

przy ulicy Bielańskiej dom Obrębskiego Nr 14.

L. KLUSZCZYŃSKA.

Po powrocie z zagranicy, zaopatrzyła pracownię swą w wielki dobór kwiatów, piór, oraz gierland ślubnych, z czem poleca się względom Szanownej Publiczności.—Obstalunki wszelkie przyjmuje tak na miasto, jak i na prowincję, podług najnowszych modeli Paryzkich, wykonywając je z wszelką dokładnością i po bardzo przystępnych cenach. Tamże potrzebne są **panienki** do nauki kwiatów. 4—6—17879







WARSZAWA
Ulica Miodowa 10.
wprost
Sądu Okręgowego.

St. Petersburg
Plac Michała, 13
dom
Księcia Urussowa.

HERMAN i GROSSMANN

największe w kraju

SKŁADY FORTEPJANÓW I ORGANÓW,

Posiadają wyłączność sprzedaży fortepianów z słynnych fabryk

Bechsteina i Blüthnera

obok tego najbogatszy wybór przeszło 40 innych fabryk Fortepianów i Organów.
Używane Instrumenta po nader zniżonych cenach.
Wynajęcie Instrumentów na najdogodniejszych warunkach.

12—0 —,13294 —

NOWY SKŁAD WĘGLI KAMIENNYCH

przy ulicy Podwal Nr 17 nowy w Hotelu Słowiańskim

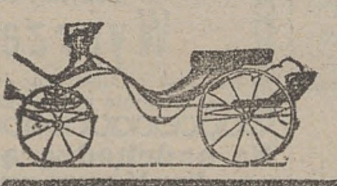
KONSTANTEGO PORADOWSKIEGO.

Ceny przystępne, za dobroć poręcza się.

3—3 **Sprzedaz na korce i pudy.** —18054

A. MIŁODROWSKI

Leszno Nr 7. —Elektoralna Nr 13.



Ma znaczny zapas Powozów elegancko i gustownie wykończonych, a mianowicie: Landa, Karety potrójne i dwu-osobowe, Kocze, Faetony, Amerykanki, Bryczki, Wózki węgierskie i Sanki. Tamże są 4 Kocze z fordeklami i Lando używane. *6—6* — 17662 —

VESICATOIRE ET PAPIER D'ALBESPEYRES

Przyjęty i używany w szpitalach wojskowych dla armii francuzkiej.

Sposób użycia Wizykatoryi Albespeyra ten sam co synapizmów, działanie po sześciu lub ośmiu godzinach. — PAPIER ALBESPEYRA utrzymuje ropienie regularne i obfite.

By uniknąć fałszowania, zwracać należy uwagę aby nazwisko ALBESPEYRA znajdowało się na każdej wizykatoryi i na każdym arkuszu papieru. PARYŻ, faubourg Saint-Denis, 78 i 80.

Składy we wszystkich aptekach Rossyi; tamże dostać można PIGUŁKI RAQUINA, przyjęte przez Akademię medyczną w Paryżu.

TELEGRAM ZIMOWY

Nr 5 Aleja Jerozol. WARTO KORZYSTAĆ Z CZASU **Nr 5 Aleja Jerozol,**

PRZEZ CAŁY MIESIĄC PAŹDZIERNIK,

przyjmuję zamówienia na drzewo i węgle z odstawą przez całą zimę

Po cenach letnich.

Skład swój zaopatrzyłem w wyborowe gatunki drzewa, oraz węgla zagranicznego i krajowego z najcelniejszych kapalń, które sprzedaję po najniższych cenach, **Aleja Jerozolimska Nr 5, pomiędzy Bracką i Kruczą ulicą. KLEYF.**

2—3—18030

Administracja

Fabryki Szkła i Kryształów „Czechy."

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność. że z dniem dzisiejszym **znacznie obniżone zostały ceny przyborów szklannych do lamp, jako to: cylindrów, daszków, kul, tulipanów etc.** — Główne Składy powyższej fabryki, znajdują się w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 477 a, i Skórzanej Nr 973. 3—3—18152

Z powodu śmierci Ojca jest do odstąpienia w każdej chwili

Traktiernia,

na małą skale, ze wszelkiemi przynależnemi do tego rekwizytami, za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Nowy-Świat Nr 3, wiadomość tamże u właścicielki A. Czerwińskiej.

—17205—3—8

Garniec $67\frac{1}{2}$ kop.

Nafty Amerykańskiej, w najlepszym gatunku, w Składzie Mydła i Świec Walentego Kronenbergh, przy rogu ulicy Żabiej i Żelaznej Bramy Nr 6. —17703—4—6

Dano do sprzedania 3 piękne, duże francuzkie

DYWANY

bardzo mało używane, w Składzie Papieru i Galanterji **B. Bolcewicza,** Nowy-Świat Nr 41. —17898—3—3

KROJU SUKIEN

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka w pracowni swej pod Nrem 10 przy ulicy Niecałej, w podwórzu po prawej stronie na dole. —17725—3—6

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

MASZYNA

Pollak et Smit b. dobrze szyjąca i niewiele używana, za b. przystępną cenę.—Tamże jest do sprzedania **Burno** syberynowe. Elektoralna Nr 33 domu, mieszkanie stróż wskaże. —18221—2—2

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania zaraz

DYSTRYBUCJA.

Wiadomość na miejscu, Czysta Nr 4. —18206—2—3



KIT ZIMOWY DO OKIEN!!! i sznury z waty do okien!!!

poleca Skład Zapałek i innych Wyrobów Chemicznych **W. DZISIEWSKIEGO**, przy ulicy Senatorskiej, pierwszy dom od Bielańskiej, gdzie znaki zielone, w domu Lewenberga Nr 467a.—Tenże skład poleca **Massę** do podłóg, i posadzek, **Kit** olejny do szyb i podłóg, oraz **Massę** kauczukową do butów grubych. —17926—1—3

Kit zimowy do okien, funt po k. 3.
Sznurki z waty Wiedeńskie.
Kit pokostowy i Dyjamenta szklarskie, w składzie szkła, ulica Podwal Nr 7.

—17907—4—10

Kaftany Kutnerowe,

takie ciepłe jak futro, dobre na polowanie i na podróż, dostać można w Fabryce Barchanów i Waty przy ulicy Krochmalnej, drugi sklep od Żelaznej Bramy gdzie znak waty. **K. Kretschmer.** —17978—3—5

Ważna Wiadomość! dla PP. Fabrykantów Obuwia.

Nowo założony Skład Skór z własnej Fabryki sprzedaje takowe po cenach fabrycznych, z czem się poleca. Ulica Piwna Nr 32, drugi wchód od Starego-Miasta Nr 15, przez dom P. Kabatnika. —16907—10—12

Szuba z Lisów

białych, w bardzo dobrym stanie, pokryta atłasem czarnem, jest do sprzedania, przytem kołnierz z lisów niebieskich, mauszanik i czapeczka czarne, paltonik ciepły syberynowy prawie nieużywany. Ulica Chmielna Nr 18, wiadomość u stróża. 2—3—18276

Salopa futrzana

atłasem krytą, za cenę bardzo przystępną jest do sprzedania. Ulica Nowolipie Nr 19, stróż wskaże. —18245—2—3

Jest do sprzedania

ALGIERKA

małpy amerykańskie, za rs. 50, ulica Wspólna Nr 12, mieszkania 1. —18239—2—3

Jest do sprzedania

Futro mezkie,

dublony, kryte syberyną, a kołnierz i mankiety małpie, zupełnie w dobrym stanie, gdyż bardzo mało używane, oraz **Maszyna do szycia**, także w dobrym stanie, obejrzeć można każdodziennie, Nowolipie Nr 7 domu i mieszkania, drugie piętro. —18175—2—3

Futro Niedźwiedzie

używane, syberyną bleu noir pokryte, do podróży zdatne, złożone zostało do sprzedania za rs. 60, u Kuśnierza Wacł. Raab, ul. Erywańska Nr 12, przy Zielonym Placu. —18195—2—3

Wiadomość o Kuśnierzu.

Zawiadamiam, że przy ulicy Długiej w domu dawniej Elerta pod Nr 543/10, w bramie na dole, jest zamieszkały Kuśnierz **E. Nasielski**, który przyjmuje wszelkie roboty nowe i reperacje po cenie umiarkowanej. —18194—2—3

Holenderskie Kanarki

oraz **klatki do spustu**, są do sprzedania w wielkim wyborze. — Ulica Zakroczymska Nr 9, mieszkania Nr 14, obejrzeć można codziennie, od 4 ej godziny po południu. 2—3—18144



Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie Fortepianów Zagranicznych

L. Fränkla,

przy ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2.

Fortepian prawie zupełnie nowy, z fabryki **Hofera**, z całym metalowym blatem, 4-ma szprejcami, nowego fasonu, za bardzo przystępną cenę. Oraz **Fortepian palisandrowy**, prawie zupełnie nowy, z pierwszej drezdeńskiej fabryki, z **angielską mechaniką**, z podwójnym blatem, 5-ma szprejcami, podług **systemu amerykańskiego**, najnowszej konstrukcji, za przystępną cenę. 2—3—18223

Do sprzedania



FORTEPIAN

palisandrowy o 4 szprejcach, z całym blatem metalowym, dwie **Suknie** jedwabne, **Kapelusz** aksamitny paryzki, **Materji** jedwabnej łokci 20, **Dywan** duży nowy i **Piec** żelazny, wszystko za cenę przystępną. Ulica Marszałkowska Nr 41 nowy, mieszkania 13, na dole. —18252—2—3



PIANINA

są do wynajęcia. Ulica Twarda, blizko Placu Grzybowskiego, Nr domu 8 nowy. — 18200—2—3

Za bardzo przystępną cenę

FORTEPIAN

mahoniowy, krótkiego fasonu, od C do A. Ton silny i śpiewny. Ulica Rymarska Nr 14 nowy, 1-sze piętro.—Tamże stojenia, reperacje fortepianów. —18215—2—3

Wielki wybór gotowych



MEBLI

nowych w najświeższych fasonach, z suchego drzewa, a także Meble mało używane, Garnitury wysłane, rypsem wełnianym i jedwabnym aksamitem kryte, sprzedaje bardzo tanio, dotąd nie praktykowanie, dla zjednania ogólnego uznania. Magazyn ten przy rogu ulic Miodowej i Kapitulnej na 1 piętrze, wejście przez sień obok Cukierni W-go Wedla poleca się łaskawej pamięci.

Wilchelm Sejdenbeutel.

—17576—3—6

Jest do sprzedania za cenę nader przystępną

Garnitur Mebli

mahoniowych, urzędowej roboty, oraz **Materace** z włosa i waldharu, u Tapicera. Senatorska Nr 20. —18228—2—12

Za Rs. 75 do sprzedania

Garnitur mebli

mahoniowy, używany, bronzowym rypsem kryty, oraz Garnitur fotelikowy mahoniowy, zielonym rypsem kryty, także **Łóżka**, Stoły, Stoliki i t. p. meble po cenach niskich, Nowy-Świat Nr 46 u tapicera. —19222—2—6

Jest do sprzedania

Koczyk z fordeklem,

może być na jednego konia, bardzo mało używany i **Karetka** używana na jednego konia, za cenę przystępną. Ulica Długa Nr 11, wiadomość w Kantorze najmu powozów. —17906—3—3



KOCZ

z fordeklem, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Długa Nr 16, wprost Cerkwi, w fabryce powozów. —18010—3—3

Do sprzedania

za rs. 160 KARETA

dwuosobowa, bardzo mocna, zdatna do podróży, używana; oraz za rs. 50 **bryczka** sokołówką zwana, bez resorów, prawie nowa, z siedzeniem na pasach i poduszkach ze sprężynami. Wiadomość u stróża lub stangreta Adama przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 14. —17389—3—3

Jest do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną, **KARETA**

cztero osobowa lekka i w zupełnie w dobrym stanie, zdatna do miasta i do podróży, gdyż są do niej odpowiednie walizy. — Widzieć ją można w każdej chwili, przy ulicy Świętokrzyskiej pod Nr 31 u pana Kaczorowskiego, który w razie potrzeby bliższego porozumienia się wskaże zarazem mieszkanie właściciela tejże karety. 2—2—18113

Fabryka Kwiatów i Piór ADELI METZNER,

egzystująca dotąd na ulicy Rymarskiej pod Nrem 12, przeniesioną została obok pod Nr 14. —17997—3—4

U Akuszerki Michalczyk,

są **Pokoje** z osobnemi wejściami, dla osób spodziewających się słabości, z usługą i wszelkiemi wygodami. Ulica Ślepa Nr 2, vis-à-vis Zamku, między Podwalem a Piwną. —18098—3—3

U Akuszerki HEDRYCH,

znajdą chore w każdym czasie pomieszczenie i troskliwą opiekę. Freta Szeroka Nr 10 nowy, piętro drugie, Nr drzwi 8. —18274—2—3

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Smolnej Górnej Nr 7 nowy

LOKAL

składający się z 4 pokoi, przedpokoju, kuchni obszernej, śpiżarki i wygódki, świeżo tapetowany. Wiadomość u właściciela na 2-m piętrze.—Tamże są **różne rzeczy** do sprzedania. —18282—2—3

Jest do odstąpienia dla Pań

DWA POKOJE

mogą być z samowarem, usługą.—Tamże są do sprzedania: **Suknie** mało używane, **Paltociki** syberynowe, **Mufka** barankowa z kołnierzem, **Kołnierz** tomakowy, **Dywan** i inne rzeczy. Chmielna Nr 1, w oficynie na prawo, 27 Nr mieszkania, pierwsze piętro. —18153—3—3

SALON

z balkonem i pokój sypialny, z przedpokojem, na 2-m piętrze od frontu, umeblowane, z opałem, usługą, a w razie żądania, ze stołem, do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Zielnej, Nr 7A, kilka kroków od Marszałkowskiej, idąc z Siennej na lewo. —18159—3—3

LOKAL

składający się z dużego Salonu, trzech pokoi i przedpokoju w czterema balkonami na pierwszem piętrze wprost skweru i Krakowskiego-Przedmieścia położony, zupełnie świeżo wyrestaurowany, jest zaraz do wynajęcia — nadmienia się iż wspomniony **Lokal** tylko na jakiś interes, jak Magazyn Mód, lub coś podobnego, wynajętym być może. Wiadomość w Handlu win i delikatesów Wład. Rudnickiego, Krakowskie-Przedmieście obok pałacu Namiestnikowskiego Nr 44. 2—2—18182

Jest do odnajęcia

POKÓJ

frantowy dla osoby dobrze wychowanej przy ulicy Marszałkowskiej Nr 54, może być ze stołem, fortepianem i usługą. Tamże sprzedaje się **Pianino** Berlińskie prawie nowe. 3—3—17966

Dla Osób

spodziewających się słabości i leczących się na choroby kobiece, są **Pokoje** umeblowane osobne i wspólne, podług życzenia, z wszelką wygodą, jakiej żądać będą. Troskliwa opieka zapewnia się u Akuszerki, ulica Piwna Nr 5 nowy, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia, na 1-m piętrze.

Opłata podług możności osoby słabej. —17581—3—3

MIESZKANIE umeblowane,

na 1 piętrze, złożone z Salonu i kilku Pokoi, Kuchni, Stajni i Wozowni, z powodu wyjazdu jest do odnajęcia od 1 Listopada do 1 Maja, w domu przy ulicy Aleja Ujazdowska Nr 19. Wiadomość na miejscu Nr 1 mieszkania. —17635—6—7

Na Ś-to Jerskiej ulicy Nr 12

do wynajęcia każdego czasu

Ośm Pokoi,

przedpokój, kuchnia z dwoma wejściami na pierwszem piętrze, z wodociągiem, zlewem, gazowem na schodach oświetleniem; także **ośm** pokoi, przedpokój, kuchnia, na drugiem piętrze. Tamże są **Sklepy** do wynajęcia a w tej stronie nie ma handlu Wędlin.— Wiadomość na miejscu u Właściciela lub rządcy. 2—3—17667

Dwa Pokoje,

są do wynajęcia każdego czasu na Nowe Mieście Nr 33, na 1 piętrze. Wiadomość u właściciela domu. Cena mieszkania rs. 15. —18114—3—3

Pokój

do odnajęcia przy familji, z osobnem wejściem, tylko dla kawalerów, duży, jasny, czysty, od frontu, w blizkości Freta, ulica Ś. Jerska Nr 8 domu, trzecie piętro, drzwi wprost schodów. —18246—2—3

Na Hożej ulicy pod Nrem 1645A (16), przeciw Ogrodu W. Kronenberga, w każdym czasie

Sześć Pokojów,

z przedpokojem, schowankiem, kuchnią, piwnicami, schody gazem oświetlone, na 2 piętrze od frontu, świeżo odrestaurowane, wygodne. —17782—

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania w każdym czasie, z wszelkiem urządzeniem za bardzo przystępną cenę

Sklep Wiktuałów,

ulica Wronia Nr 903A/26. —18247—2—3

Jest do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Długiej Nr 45 naprzeciwko Nalewek

Duży Sklep,

z jednem, dwoma lub trzema Pokojami, które mogą być użyte na skład lub też mieszkanie.

Zdatny na Dystylarnię, Skład owocowy etc. etc. 2—3 — 18273 —

Jest do odstąpienia lokal na

Sklep Wiktuałów

lub Norymbergski, w miejscu korzystnem— w Sklepie są 2 szafy odpowiednie i Kontuar i t. p. objektów, za cenę kosztu, do nabycia tego interesu potrzeba kapitału rs. 200.— Wiadomość, Elektoralna Nr 32 w Sklepie rękawiczniczym. 3—3—18104

Wczoraj w południe przechodząc ulicami Krakowskiem - Przedmieściem, Miodową na Plac Krasiński, zgubiono

ZEGAREK DAMSKI

złoty, o dwóch kopertach, z łańcuszkiem kościannym czarnym. Uczciwy znalazca zechce oddać pod Nr 72, Nowy-Świat mieszkania Nr 7, na dole, za stosowną nagrodą. —18285—2—3

W dniu 11 (23) Października r. b. w Poniedziałek, wdowie przybyłej z prowincji, na Placu Grzybowskim,

Zerwany został Zegarek

złoty, repetier, o 22 kamieniach, Nrem 6710 oznaczony. Kto da wiadomość o takowym pod Nr 16 na Plac Grzybowski do mieszkania Komisarza Sądowego Warszawskiego Sądu Okręgowego IV Uczątku Borkowskiego, otrzyma w nagrodę Rs. Trzydzieści.—Panowie Zegarmistrze i Jubilerzy, raczą zwrócić na zegarek ten swą uwagę. —18268—2—2

We czwartek dnia 19 b. m., idąc Krakowskiem Przedmieściem, od Królewskiej do Ordynackiej ulicy, **zgubiono**

Zegarek Damski złoty

emaljowany z czarnym łańcuszkiem. Łaskawy znalazca raczy odnieść na ulicę Królewską Nr 3, mieszkania Nr 16, za nagrodą. 3—3—18094

W dniu 23 Października r. b, z domu Nr 18 ulica Dobra, wybiegł

Ogar czarny.

podpalany na wzór buldoga, ktoby takowego dostawił pod powyższy Nr do stróża, odbierze stosowną nagrodę, w przeciwnym razie pociągniętym będzie do sądowej odpowiedzialności. —18189—2—2

W dniu 20 Października r. b., przybłąkały się

dwie świnie

na Muranów Nr 4. Osoba poszukująca zechce się zgłosić po odebranie do Fabryki Krochmalu. —18197—3—3

Są do sprzedania

DWA PSY,

pinczerka popielata mała i bóldog młody prawdziwej rasy angielskiej. Wiadomość przy ulicy Zimnej Nr 4, w Sklepie pieczywa Gerlacha. —18021—2—2

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 239

Dnia 28 Października 1876 roku. *Sobota.* *Dnia 16 (28) Października 1876 roku.*

Rada Miejska Warszawska
DOBROCZYNNOŚCI PUBLICZNEJ

Podaje do wiadomości, że na dostawę poniżej wymienionych przedmiotów i produktów potrzebnych dla zakładów dobroczynnych w Warszawie w ciągu 1877 roku, odbędzie się w Radzie Miejskiej w dniach niżej oznaczonych o godzinie 11 z rana, licytacja publiczna w następującym porządku:

A. Dla wszystkich zakładów dobroczynnych, z wyjątkiem zakładów dla starozakonnych,

2 (14) Listopada:

1. Chleb i bułki wszelkiego gatunku na summę rs. 14,190. Wadjum rs. 1420.
2. Mąka wszelkiego gatunku na summę rs. 11,915. Wadjum rs. 1300.
3. Kasza wszelkiego gatunku, groch, fasola i ryż, na summę rs. 14,047 kop. 5. Wadjum rs. 1400.
4. Masło i jaja na summę rs. 10,187 kop. 50. Wadjum rs. 1020.

3 (15) Listopada:

5. Mięso wołowe, cielęce i baranie, na summę rs. 40,206. k: 50. Wadjum rs. 4020.
6. Mięso wieprzowe, słonina i sadło, na summę rs. 3455 kop. 60. Wadjum rub. srebrem 350.
7. Piwo, okowita i spirytus, na summę rs. 6360. Wadjum rs. 640.

B. Dla wszystkich Zakładów Dobroczynnych:

8. Materjały na odzież i pościel, wata, pierze, cerata i t. p., na summę rs. 6286 k. 45. Wadjum rs. 630.

4 (16) Listopada:

9. Nafta, olej do lamp, mydło, świece, krochmal, farbka i soda, na summę rs. 5694 kop. 80. Wadjum rs. 570.
10. Drzewo sosnowe na opał, na summę rs. 16,875. Wadjum rs. 1690.
11. Owies, siano i słoma, na summę rs. 4987. Wadjum rs. 500.

C. Dla Zakładów dla starozakonych:

12. Mięso koszerne, wołowe, cielęce i łój wołowy, na summę rs. 8675. Wadjum rubli 870.
13. Chleb, bułki, mąka, kasza, masło, jaja, sól, śledzie, towary kolonjalne, piwo, wódka i t. p., na summę rs. 12,146 kop. 95. Wadjum rs. 1220.

D. Dla Szpitala Dzieciątka Jezus:

14. Materjały na odzież i bieliznę dla podrzutków na summę rs. 1771 kop. 25. Wadjum rs. 180.

Licytacje odbywać się będą naprzód przez opieczętowane dekleracje, a następnie głośne, poczynając od najkorzystniejszej oferty w deklaracjach podanej.

Na każdą z wymienionych wyżej 14 pozycji dostawy należy podać do Rady Miejskiej w terminie oznaczonym do odbycia licytacji oddzielną deklarację, z wykazaniem procentu jaki się odstępuje od wszystkich przedmiotów należących do każdej gruppy dostawy.

Do konkurencji na dostawę chleba i bułek będą dopuszczane jedynie osoby posiadające własne piekarnie, do innych zaś dostaw, osoby trudniące się osobiście handlem, produktów lub materjałów stanowiących przedmiot dostawy, dla udowodnienia czego reflektanci powinni przy deklaracjach przedstawić stosowne świadectwo.

Nadto do deklaracji należy dołączyć wadjum w wysokości ustanowionej jak również świadectwo odpowiedniej Gildyi lub oddzielne zobowiązanie się, iż takowe w czasie właściwym przez licytanta wyjednanem będzie, w razie gdy tenże utrzyma się przy dostawie.

Inne warunki tyczące się dostaw powyższych są do przejrzenia w biórze Rady Miejskiej codziennie w godzinach służbowych.

WZÓR DO DEKLARACJI.

Na skutek ogłoszenia Rady Miejskiej z dnia . . . obowiązuję się niniejszem dostawiać w przeciągu od dnia 1/13 Stycznia 1877 do dnia 1/13 Stycznia 1878 roku (wymienić przedmioty dostawy i dla jakich zakładów) oostępując od praetium licitii.... (wypisać literami wysokość procentu jaki się odstępuje od cen na wszystkich przedmiotach danej gruppy dostawy) i poddając się warunkom licytacyjnym.

Wadjum w kwocie rs. (literami) przy niniejszem składam.

Stałe moje zamieszkanie jest . . . ,

(data i podpis:)

Członek Zarządzający czynnościami Rady **K. Puchalski.**
Sekretarz Rady **S. Magnuski.** 1—3 — 18426 —

ULUBIONA

CRI-CRI POLKA

kompozycji

Adolfa Sonnenfeld,

ze stosowną ryciną i tytułem kolorowanym,

wyszła nakładem Księgarni i Składu Nut

Ferdynanda Hösick

w Warszawie,

jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji.

Cena egzempl. kop. 22½.

—18350—1—3

Rekomendacja Nauczycielska

Kamilli Mierkowskiej.

Przeniesiona na ulicę Senatorską Nr 16 (róg Bielańskiej) ma do natychmiastowego umieszczenia **Francuzki** różnych zdolności. **Bony Niemki**, z tych jedna posiada muzykę. **Nauczycielki Polki, Guwernerów** różnego stopnia wykształcenia. **Angielkę** posiadającą język francuzki i niemiecki.

3—6—18294

DWIE NIEMKI

młode, nie mówiące po polsku, z których jedna z **muzyką,** są do natychmiastowego umieszczenia, u Prof. **G. de Préchamps,** ulica Długa Nr 23 (Eldorado).—Tamże jest **Francuz** do umieszczenia i **Osoby** zdatne na **godziny**. —18341—2—2

Francuzka i Niemka

żądane są do towarzystwa w Rekomendacji Nauczycielskiej, Ś-to Krzyska Nr. 14, tamże pomieszczenie dla nauczycielki. —18394—1—1

OSOBA

posiadająca gruntownie język francuzki, życzy sobie udzielać lekcje. Wiadomość w domu pod Nrem 6, przy ulicy Bednarskiej, mieszkania Nr 26, od godziny 9 do 11 rano.

—18400—1—3

OSOBA

w średnim wieku, z wyższem ukształceniem, przybyła z prowincji, poszukuje miejsca do dozoru dzieci lub też do towarzystwa jakiej osoby w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość, ulica Chłodna, dom Baumgarta Nr 40, mieszkania 9, 2-e piętro, od 10 do 2-ej.

—18416—1—3

Młoda Osoba,

posiadająca wszelkie kwalifikacje z ukończenia Instytutu, pragnie udzielać lekcje na godziny. Osoby interesowane raczą się zgłosić na ulicę Ś-to Krzyzką pod Nr 31, mieszkania 10, między godziną 4 a 6 po południu.

—16970—3—3

Potrzebną jest zaraz

GUWERNANTKA

Izraelitka z muzyką, oraz zdolna **Kasjerka** Niemka i **Sklepowa,** poszukują odpowiedniego zatrudnienia. Bliższa wiadomość w Rekomendacji Nauczycielskiej **Natalji Cieślińskiej,** ulica Bielańska Nr 17, obok Apteki.

—18432—1—3

Potrzebny jest

Terminator

do fabryki powozów, przy ulicy Elektoralnej Nr 9. —18409—1—1

Subjekt Felczerski,

umiejący dobrze strzydz i golić, żądany jest na wyjazd **zaraz**. O warunkach wiadomość w Magazynie Obuwia J. Marek, Bielańska Nr 14 nowy. —15328—2—2

PANNY

podręczne uzdolnione, potrzebne zaraz do bielizny. Elektoralna Nr 3, obok Kawiarni.

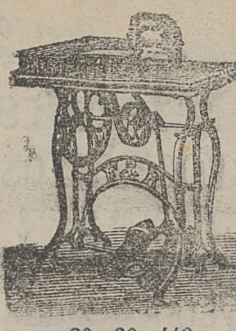
—18421—1—1

DZIECKO

niemieckich rodziców, może znaleść zaraz pomieszczenie do towarzystwa małych panienek, zaś **Francuzi i Francuzki** szukają miejsc. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, pośrednictwo **Dąbrowskiej.** —18434—1—1

MAMKI

młode i zdrowe, ze świeżym i obfitym pokarmem, przy ulicy Marjańskiej Nr domu 1, u Akuszerki Łazowskiej. —18429—1—1



20—20—449

Nowo-otworzony

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr. 450 naprzeciw kościoła Ś-ej Anny na pierwszem piętrze.

Poleca się Szanownej Publiczności wielkim wyborem **maszyn do szycia** wszelkich systemów **Oryginalnych Amerykańskich** jak również pierwszorzędnych fabryk **Angielskich i Niemieckich**, tak **stolikowych** jak i **ręcznych**, ktore po cenach **NAJNIŻSZYCH** sprzedaję, udzielając na każdą nabytą w składzie maszynę, **DWULETNIĄ GWARANCJĘ.**

Wszelkie przybory do maszyn do szycia są zawsze do nabycia w składzie po cenach **najprzystępniejszych.**

Krakowskie-Przedmieście Nr 450 pierwsze piętro.

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

Józefa Juszczyka,

przy ulicy Miodowej Nr 489, niedochodząc Placu Krasińskiego

przygotował na obecną porę Suknie męzkie rozmaitego rodzaju, z materjałów najpierwszych fabryk Europejskich.

Ceny umiarkowane, a mianowicie:

Palta krojem angielskim na podszewkach ciepłych pluszowych albo atłasach watowane, na rs. 25, 28, 30, 35, 40. Z francuzkich materjałów na jedwabnych podszewkach i wacie od rs. 45 do 60. **Garnitury kolorowe** po rs. 25, 28, 30, 36 do 50. W tym samym stosunku i **ubrania wizytowe**, stosownie do drogości użytego materjału i dokładów.

Nadto, **Burki** krojem ala Zubowicz, **Okrycia Żuawskie, Płaszcze dla członkow Towarzystwa Opieki nad ranionemi** od rs. 20, 24, 28, 30 do 45. **Bekieszki, Słowianki, Kurtki** myśliwskie fasonem Tyrolskim i t. p. suknie praktyczne przy gospodarstwie domowym w cenach od rs. 15 do 22.

Robota wykonywa się przez miejscowych zdolnych robotników, a nie sprowadzona z zagranicy; materjały czysto wełniane, a nie z odpadków lub krajek, w skutek czego suknia wytrzyma i w kolorze i użyciu dłużej.

Za porozumieniem listowym mogą być wysyłane suknie pocztą. Na wzięcie miary Magazyn prześle żądającym informację.

1—6 — 18431 —

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Apteki na prowincji. Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych W-go Galle.

—18357—1—3

NAUKA KROJU

podług paryzkiej metody sposobem łatwym i najpraktyczniejszym; czas nauki nieoznaczony, lecz zastosowany do pojęcia i zdolności uczących się, przy czem udzielają się dokładne wskazówki zeszywania rzeczy skrajanych.

Zgłaszać się proszę na ulicę **Śliską N. 37 nowy,** drugi dom od Twardej, mieszkania N. 5 pierwsze piętro.

Tamże **przyjmują się suknie do roboty,** jako też do przerobienia, krajania i upasowania do figury. Również **krają się na poczekaniu** modele papierowe na wszelkie ubrania damskie i dziecinne, które sprzedają się po cenach bardzo nizkich. —18436—1—3

Od czasu pierwszego wynalazcy **piwa**, wypadkowym sposobem, aż dotąd piwowarzy, biorąc słód do wyrobu, tak samo niejednokrotnie bywają narażeni na nieprzewidziany wypadek, ani nizka temperatura przy fermentacji na sposób bawarski, nawet i lodownia producenta, nie może zapewnić, a tem bardziej zwyczajne piwo, przy tak drogiej opłacie akcyznej i jęczmienia, niepodobna aby nie zwrócić uwagi z pomysłem ulepszenia wyrobu zwyczajnego piwa. Jako z professji piwowar, podług mego sposobu browar nie potrzebuje **maltz-szruby**, ani suszarni, piwowarstwo jest łatwe i nie nakładowe, a procentowniejsze, piwo dobre i trwałe, niczem różnić się nie dające od stołowego.

Ktoby zatem z przedsiębiorców życzył sobie korzystać z tego interesu, może nadesłać adres do

W-go Połzikowa

Kupca w mieście Pułtusku.

1—1—18399

W dobrach

ordynacji hr. Zamojskich we wsi Horyszowie polskim, jest do odstąpienia na lat 15 zaraz lub też od 1-go lipca 1877 r., folwark rozległy m. 309 (w tym łąk m. 39) z kompletnemi zasiewami, inwentarzem żywym i martwym i maszynami rolnemi. Wiadomość w Horyszowie polskim, do dzierżawy S. S.

—18369—1—1

Majątek Ziemski,

włók 10 miary n. p. zawierający, o wiorst 30 od Warszawy, przy kolei Petersburgskiej położony, z łąką i lasem, kompletnie zagospodarowany, do sprzedania zaraz na bardzo korzystnych warunkach. — Bliższa wiadomość, Ulica Karmelicka Nr 2, w kawiarni.

1—3—17373

Zpowodowana współczuciem dla nieszczęśliwej MATKI

z trojga drobnemi dziećmi, udzielać będę **Naukę kroju**, przez czas dwutygodniowy, od godz. 12-ej do 2-ej z południa wyłącznie za **rs. 3**. W imieniu więc tejże, najuprzejmiej upraszam osoby chcące brać udział, aby raczyli zgłaszać się w godzinach oznaczonych.—Widok Nr. 16. **L. Renne.**

1—3—18401

Bez pośrednictwa!

Jest do zamiany na **Dom** w Warszawie, piękny **Majątek Ziemski**, blizko Warszawy, bez żadnych serwitutów, średniej wielkości, w pszennej ziemi, z gruntowemi łąkami, doskonałemi budynkami i inwentarzami. — Wiadomość ulica Mazowiecka Nr 6, w mieszkaniu Celińskiej. 1—3—18364

ZNACZNE DOBRA,

pod Warszawą, złożone z kilku folwarków w dobrej glebie i mające **wielką** ilość łąk pastwisk, są do sprzedania, czy to razem czy każdy folwark oddzielnie, **na bardzo korzystnych dla kupującego warunkach.** Bliższa wiadomość w mieszkaniu pani Celińskiej, ulica Mazowiecka Nr 6 nowy.

1—2—18306

Przyjmuje się do prania

Bieliznę Męzką i Damską,

po najniższej cenie i wykończa się jak najśpieszniej, ulica róg Twardej i Pańskiej, Nr 45 nowy. Wiadomość u stróża.

1—1—18404

Bardzo korzystne Przedsiebierstwo

z powodu zmiany okoliczności, jest zaraz do odstąpienia, pod bardzo korzystnemi warunkami, wraz z znacznym zapasem towaru. Interezanci zechcą zostawić adresa w Redakcji Kurjera pod lit. K. D. —18405—1—1

6,000 do 8,000 rubli,

są żądane na dobre hypoteki obszernych kamienic w Warszawie, bez pośrednictwa. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 21, mieszkania 1. —18395—1—3

Skład Fornierów

ZAGRANICZNYCH,

przy ulicy Mazowieckiej Nr 12 nowy,

wprost Towarzystwa Kredyt. Ziemsk.

Zawiadamia PP. Rękodzielników Warszawskich, iż otrzymał **transport Fornierów zagranicznych** oraz **Forniery francuzkie w samym Paryżu** zakupione i takowe sprzedaje po cenie nader umiarkowanej. Przytem zawiadamia, że z powodu nadchodzących krótkich dni, Magazyn powyższy będzie otwartym do godziny 7 wieczorem.

1—3—18396

Futro Skunksy

suknem blenuar kryte, **Biurko** palisandrowe, **Zegar** złocony pod kloszem, wszystko bardzo gustowne, w najlepszym stanie, w domu pod Nrem 66. Ulica Chmielna, mieszkania Nr 10.

—18342—1—3

Salopy futrem

podszywają się w pracowni Kosteckiej pod Nrem 10 przy ulicy Niecałej, w podwórzu po prawej stronie na dole. —18279—1—3

Jest do sprzedania za nizką cenę

Algierka podszyta małpami,

niefarbowana i prawie nowa. Wiadomość, ulica Dzielna Nr 20 nowy, u stróża.

—18420—1—1

Ważna Wiadomość!

Dla panów przemysłowców potrzebujących **siłę pary,** jest takowa do wynajęcia wraz z małym lokolem za cenę przystępną. Wiadomość w Kantorze Fabryki wyrobów passamanteryjnych przy ulicy Dobrej Nr 26. 1—3—18339

Do sprzedania:

Garnitur Mebli, Lustro z konsolą, **Biurko**, Tualeta, Klęcznik i Łóżko mahoniowe karnesowane, z materacem i Szafką z blatem marmurowym (antique), Szafa do sukien, Stół jadalny, Dywan nowy pod meble i dwa Dywany wojłokowe nowe, 4¾ łokci długości, a przeszło 3 szerokości, po rs. 6 i Płaszcz szopy. Wiadomość: ulica Marszałkowska, w parterze na lewo, Nr 38. —18365—1—1

MAGLE

do sprzedania, w dobrym stanie, za pomierną cenę, z pokoikiem, przy ulicy Ogrodowej N. 22.

—18378—1—1

Do sprzedania

Garnitur Mebli

rypsem kryty, szeszlong skórą kryty, 2 szafy rozbieranych, biuro męzkie na szafkach, biurko zwyczajne, 2 łóżka, lustro i niektóre domowe meble. Ulica Pańska Nr 15 nowy, w prawej oficynie na dole, drzwi na lewo.

—18414—1—6

Najlepsza Musztarda,

w różnych gatunkach, **w niczem nie ustępująca zagranicznym,** nabyć ją można w każdym czasie w **Fabryce A SCHWEITZER**, w większych lub mniejszych ilościach to jest na **garnce, kwaterki,** oraz **w słoikach**, po umiarkowanych cenach, przy ulicy Królewskiej w domu pana Hessego pod Nr 1068/6. —17875—6—6

Są do sprzedania

różne rzeczy: **2 Szafy, Kanapa, Klatka** do spustu kanarków, **Miednica** duża **Baszłyk** oficerski i **Rewolwer**. (Od godziny 10 rano do 4 po południu), wiadomość na ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1860AB, nowy 9, w podwórzu na lewo, w oficynie pod Nr 10 kwą. dom L. Zaborskiej. —17582—2—3

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH
JULJANA PENKALI,

poleca w wielkim wyborze **Materje jedwabne czarne** z fabryki **C. J. Bonnet z Lyonu**, które z powodu znacznego zakupu sprzedaje po bardzo nizkich cenach, również materje na salopy, jako to: **Armure, Drap d'Anvers, Satin Solcil**, oraz **Popeliny** irlandzkie. **Materja** czarna 2 i pół łokcia szeroka na **Rotondy, Aksamity** Lyońskie, **Aksamity** szerokie i **Velour frappé**:

Z nowości wełnianych i fantaisie: Cachemire pointillé, Faconé de Bagdad, Tissu-Angora, Drap Armure, Drap Victoria, Natté, Matlasse, oraz wielki wybór Tartanów francuzkich w zupełnie nowych deseniach. Velour i Lamy francuzkie, oraz Flanele 2 i pół łokcia szerokie w modnych deseniach od kop. 90.

SZLAFROKI DAMSKIE GOTOWE

flanelowe, wigogne gładkie i haftowane od Rs. 7. 7—0 — 17108 —

WYPRZEDAŻ WIN
W HANDLU BRACI WRÓBEL

na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kościoła Ś-go Krzyża,

jako to: **Węgierskich** wytrawnych, łagodnych i maślaczy, **Francuzkich**, jak: **Bordoskich, Burgunckich** czerwonych i białych i z **Południowej Francji, Reńskich, Hiszpańskich i Włoskich**, jak **Lacrima Christi**, niemniej różnych spirytualjów, jak: **Rumy, Araki, Koniaki, Śliwowice, Wódkę Francuzkę**, dalej **Portery angielskie** oryginalne i ściągane, **Piwo angielskie** oryginalne.

z odstąpieniem 25% (procent) od dotychczasowych cen.

Likiery zaś Francuzkie, Holenderskie i Szwajcarskie i **Wino Szampańskie**

PO CENIE KOSZTU. —6319—

Szuba szopowa

z bobrowym kołnierzem
do sprzedania. Ulica Wiejska Nr 1, mieszkania Nr 1. —18128—3—3

W Ó Z

zostawiony do reperacji d. 6 Września r. b. na ulicy Solec pod Nr 2974b, a dotąd nie odebrany. Uprzedza się właściciela o wykupienie, gdyż wprzeciwnym razie takowy sprzedany zostanie. —18216—2—3

Dwie Krowy Holenderskie,

za tydzień na ocieleniu, są do sprzedania pod Nrem 21/2158, ulica Bonifraterska. Wiadomość u Dzierżawcy domu. —18242—2—3

Broszka brylantowa

Zegarek damski, Kolczyki i Bransoleta złota, są do sprzedania w lokalu Nr 6, domu 97, wprost kolumny Zygmunta. —18278—2—3

SKŁAD WĘGLI I DRZEWA OPAŁOWEGO
KSAWEREGO WYGANOWSKIEGO

Aleja Jerozolimska, Nr 22, wprost ulicy Kruczej.

Zaopatrzony zawsze w same tylko wyborowe i ogólnie za najlepsze uznane gatunki **Węgla kamiennego** szlązkiego i krajowego, niemniej zupełnie suche drzewo opałowe twarde i miękkie, w szczapach i rąbane, sprzedaje takowe po cenach jak najumiarkowańszych, tak u siebie w Składzie jak i w obranych kantorach, mianowicie

u P. J. Zaleszczyńskiego, Perfumerja, Przejazd Nr 1.
„ Funk, Skład Papieru, Żabia.
„ R. Frank, Dystrybucja, Miodowa Nr 491.
Magazyn Konkurencja, Nowy-Świat, Nr 49.
„ Bogusławski, Dystrybucja, Krakowskie-Przedmieście Nr 24,

Zaręcza dobry ładunek, szybką wysyłkę w wozach przykrytych i oplombowanych. PP. Restauratorom, Cukiernikom i biorącym całemi wagonami, ustępuje stosowny rabat.

Węgle drzewne w znacznej ilości i tanio. 8—10 — 17258 —

Magazyn Mód i Sukień Damskich
PAULINY SZUBERT,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 71

Poleca swój dobrze zaasortowany skład
Kapeluszy, Czepeczków, Krawatów, wełnianych kolorowych, Kaszmirów czarnych i innych **drobiazgów** w zakres toalety damskiej wchodzących. **Modele Sukień i Kapeluszy** z najpierwszych **domów paryzkich** pochodzących, sprzedaje się po znacznie zniżonych cenach. 2—3 — 18315 —

ZAPAŁKI CYTRYNOWE ANGIELSKIE,

odznaczające się szczególną dobrocią, nadeszły w znacznym zapasie do Handlu **S. Dyżewskiego**, przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej pod Nr 17, gdzie się sprzedają biorącym większą ilość z rabatem, oraz równie dobre **Zapałki Szwedzkie**, sprzedają się po cenie nadzwyczajnie zniżonej. Tamże dostać można **Kitu** zimowego i **Sznurków** watowych do okien. 2—2 —17775 —



Są do sprzedania
FAETONY
na jednego i parę koni
i Bryczki, oraz Wozy półtoraki i kolejne,
zdatne na prowincję, za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Nowolipie, wprost Żelaznej pod Nrem 2488, nowy 76. —17734—6—6

U Akuszerki
ŚLIWIŃSKIEJ,

pod Nrem 156 (nowy 4), przy ulicy Nowomiejskiej v. Gołębiej, w domu własnym, są **Pokoiki** z osobnem wejściem, w każdej chwili do wynajęcia dla osób potrzebujących odbyć słabość, z pościelą, życiem i usługą i wszelkiemi wygodami, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —18075—3—6

PARFUMERIE
DE LA
SOCIÉTÉ HYGIÉNIQUE
ENTREPOT GÉNÉRAL
A Paris, rue de Rivoli, 55

PERFUMERYA
TOWARZYSTWA HYGIENICZNEGO
W PARYŻU, RUE DE RIVOLI, 55

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA PUBLICZNOŚCI I HANDLUJĄCYCH

Od kilku lat licznie naśladują produkta perfumeryjne **Towarzystwa hygienicznego**, produkta te podrabiane, są złej fabrykacyi i zawierają substancye szkodliwe, często nawet niebezpieczne dla zdrowia.

Towarzystwo hygieniczne postanawiając zapobiedz złemu, które nietylko przeciwnem jest interesom tegoż, ale psuje mu jeszcze reputacyę tak ogólnie ustaloną, założyła skład **w Petersburgu przy Wielkiej Morskiej, w domu Tura, n° 21**, powierzając dyrekcyę tegoż **P. LAKAZ**, który wprost traktować upoważnionym jest z negocyantami całej Rossyi.

Na przyszłość poszukiwane będą z całą surowością prawa wszelkie naśladowania i sprzedający takowe.

Szanowna Publiczność poszukująca prawdziwych produktów **Towarzystwa hygienicznego**, będzie mogła znaleść takowe na przyszłość we wszystkich odpowiednich składach w Rossyi.

Kupujący powinni wymagać przy produktach **Towarzystwa hygienicznego**, jako gwarancyę oryginalnego pochodzenia następujący podpis:

SOCIÉTÉ HYGIÉNIQUE
Entrepot général à Paris. rue de Rivoli, 55

SPRZEDAŻ DETALICZNA
U WSZYSTKICH GŁÓWNYCH KUPCÓW, W PERFUMERYACH I FRYZYERÓW

SPRZEDAŻ HURTOWA NA ROSSYĘ
U P. G. LAKAZE, W PETERSBURGU, WIELKA MORSKA, N° 21.



Mamy honor zawiadomić JW. Właścicieli Dóbr i JW. Amatorów Ogrodów,

iż posiadamy drzewa owocowe po cenach jeszcze niższych, niżeli są ogłaszane w naszych katalogach. — Ale też dla osób które niechcą na owoce długo czekać, mamy obecnie prześliczny wybór drzew, w najwyborniejszych gatunkach, które nawet już ładnie rodziły w naszej szkółce, po cenach stosownie do uwagi katalogowej, mieszczącej się w paragrafie 8-ym. Obecna pora, jest najwłaściwsza do sadzenia drzew w Jesieni i takowe sadzić można dopóty, aż mróz na dobre ziemię ściśnie. Drzewa owocowe świeżo sadzone, wypada okrywać słomą na zimę.—W razie gdyby przez brak czasu, nie były posadzone, dobrze jest dołować sposobem leżącym i takowe nakryć gałęziami świerkowemi lub słomą, aby je mieć pod ręką dla szybkiego sadzenia na wiosnę, jak tylko ziemia odtaje.—Wszelkie obstalunki przyjmują się w Składzie Nasion i Kwiatów świeżych, **Braci Bardet**, przy ulicy Senatorskiej Nr 472.
1—1—18419

SPÓŁKA OPAŁOWA
Skład Główny na stacji Warszawa D. Z. W. W. i W. B. Plac Nr 1.
Filja przy ulicy Tłomackie Nr 3.
Ceny z dostawą:
Za korzec węgla kamiennego grubego najcelniejszego szlązkiego I gatunku rs. 1.
Za korzec węgla kostkowego takiegoż samego gatunku, kop. 85.
Za korzec węgla kamiennego grubego najlepszego Szlązkiego II gatunku, k. 90.
Za sążeń kubiczny drzewa sosnowego szczapowego rubli sr. 13.
Za sążeń kubiczny drzewa brzozowego szczapowego, rs. 16.
Za porąbanie sążnia dolicza się rs. 1.
Dostawa w wozach zamykanych. — Za dobroć produktów i miary, firma poręcza.
1—6 — 18359 —

Robotnicy i Czeladzie,
oraz **Szwaczki** pozostające bez roboty, znajdą stałe zajęcie w fabryce parowej kapeluszy Teodora Weigt i Spółki. Ulica Ogrodowa Nr 34. Fachowi mają pierwszeństwo.
—18385—1—1

Cukier Lodowaty
w najlepszym gatunku, upakowany w pudełkach, mieszczących w sobie 1, 2, 5 lub 10 kamieni netto wagi, sprzedaje po cenach nader umiarkowanych Fabryka wyrobów cukr. przy ulicy **Nalewki Nr 17.** —18383—1—3

Suknia Rypsowa
granatowa, ozdobna, wcale nieużywana, na osobę dobrego wzrostu, jest do sprzedania, oraz **Kołnierz** tumakowy duży. Wiadomość przy ulicy Miodowej pod Nrem 10, na drugiem piętrze, pod Nrem 6 mieszkania.
—18389—1—3



Koń wałach,
4-ro letni, skarogniady, chodzący dobrze pod siodłem, do sprzedania. Wiadomość w Kantorze Olejarni, ulica Hoża Nr 9. —18418—1—3

GOSPODYNI
w średnim wieku fachowa, znająca się dobrze na pieczeniu rozmaitych ciast i pierników. Zgłosić się zechce na róg Chmielnej i Zgody Nr 1B, stróż wskaże. —18387—1—1

Rs. 2,250 i 2,000,
są do wypożyczenia na domy murowane w Warszawie. Summy te winny się mieścić w pierwszej połowie wartości domu wykazanej w hypotece lub w fajerkasie. Wiadomość przy ulicy Miodowej pod N. 484 A, nowy N. 10, na 2 piętrze, 6 Nr mieszkania, od frontu.
—18390—1—2

Handel Win, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów, pod firmą
Rokowski i Kornecki,
Nowy-Świat Nr 40, wprost Apteki W. Koope, otrzymał oczekiwaną świeżą
Bryndzę Węgierską
i SER SZWAJCARSKI,
w wyborowym gatunku (Prima Ementhaler), który sprzedaje się częściowo i na całe kręgi.
—18382—1—3

BROWAR PAROWY
A. LENTZKIEGO
Grzybowska Nr 34, w Warszawie, zawiadamia, że posiada znaczny zapas **Piwa lagrowego** z zimowej fabrykacji, a mianowicie: **Bawarskie i Extra Double Export,** wyborowej dobroci. —18367—1—3

Jest do sprzedania
Szubka futrzana
dobrego fasonu, bez pokrycia, mało bardzo używana, za rs. 14; **obłożenie z ciemnych tumaków** do paltocika; **Vêtement** czarne grenadinowe w paski, jedwabne, za rs. 5; **Maszyna** nożna do szycia. Chmielna Nr 6, mieszkania 17. —18410—1—1

INTERES BARDZO KORZYSTNY
przynoszący
50% czystego zysku.
Z powodu zmiany stosunków jest do nabycia w każdym czasie **Magazyn Strojów, Okryć i Sukien Damskich** z gotowym towarem i wszelkiemi przyborami, z eleganckiem urządzeniem w lokalu dogodnym i obszernym, pod firmą oddawna ustaloną i zaszczytnie renomowaną, przy jednej z pierwszorzędnych ulic w miejscowości nadzwyczaj cyrkulacyjnej.

Wiadomość w Składzie materjałów piśmiennych W. Mestenhauzera, obok Redakcji Kurjera Warszawskiego. —18348—2—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania
Garnitur Mebli
aksamitny, Serweta gobelinowa, Kozetka, 5 Napoleonek i Szeszlong skórą kryty, Kanapa antique. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 6, w pracowni strojów damskich. —18013—5—6

AKUSZERKA
Adamina Piotrowska,
przyjmuje w każdej chwili i czasie, tak w dzień jak i nocną porą przyjezdne i tutejsze Osoby na słabość, zapewniając sumienną opiekę i wszelkie możliwe wygody, za względnem wynagrodzeniem. Ulica Wilcza Nr nowy 20.
—18424—1—3

POKÓJ
do wynajęcia duży, od frontu, z opałem, z osobnem wejściem, Chmielna Nr 22.
1—3—18407

Pokoje z meblami,
z osobnem wejściem i wszystkiemi wygodami, do najęcia przy ulicy Chmielnej Nr 33, 1-e piętro, drzwi Nr 4. —18412—1—3

POKÓJ
z meblami, do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Ciepła Nr 8, wiadomość u stróża.
—18415—1—3

POKÓJ
kawalerski od frontu, z meblami lub bez, jest do wynajęcia w każdym czasie, Krak. Przedm. Nr 63, mieszkania 3. —18406—1—3

Zaraz lub od 1 Listopada
POKÓJ
z meblami, usługą, samowarem i opałem, za rs. 13 miesięcznie. Alea Jerozolimska Nr 32.
—18361—1—1

Jest do najęcia miesięcznie w środku miasta
Pokój z przedpokojem
umeblowany, wiadomość udzieli p. Ryx, Marszałkowska Nr 53, w oficynie 2-e piętro, codziennie pomiędzy 2 a 4. —18362—1—1

W środkowym punkcie miasta w domu pod Nr 4, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, do najęcia każdego czasu
SKLEP
z oknem wystawowem i oddzielnym pokojem, oraz **5 POKOI** na 2-m piętrze, świeżo wytapetowanych, z przedpokojem, kuchnią i spiżarnią. Wiadomość u Rządcy. —18435—1—3

Sklep Wiktuałów
do odstąpienia w każdym czasie, z powodu wyjazdu, ulica róg Chłodnej i Żelaznej Nr 26, nowy. —18370—1—1

Sklep Wiktuałów
z powodu wyjazdu jest do sprzedania w każdym czasie, oraz **Meble i sprzęty domowe.** Nowy-Świat Nr 8 nowy. —18376—1—3

Jest do sprzedania
Sklep Galanteryjny z Dystrybucją,
w korzystnych warunkach. Wiadomość, Nowy-Świat Nr 7, w tymże sklepie.
—18422—1—1

Do najęcia w każdym czasie
Stajnia, Wozownia i Dwie Piwnice z fachami,
pod Nr. 8, ul. Niecała.
—18411—1—1

Bilety Lombardowe
lub Bankowe, na zastawione srebra lub przedmioty złote, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi pod Nr 97, w lokalu Nr 6, wprost kolumny Zygmunta. —18280—1—3

W dniu 26 b. m. i r., na Kolei Wiedeńskiej
Zgubiono Portmonetę,
w której był Paszport i pozwolenie na broń, wydane dla Józefa Karczewskiego, oraz pewna kwota pieniędzy. Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie na ulicę Oboźną Nr 3 mieszkania Nr 6, za nagrodą.
1—1—18384 **Józef Karczewski.**

Zgubiono portmonetę,
w której było papierami Rosyjskiego Banku rs. 1890 przytem list i wizytowe bileta księcia J. Abamelik, na portmonecie korona książęca i litera A. Znalazca zechce oddać do hotelu Europejskiego, pod Nr 52, gdzie zostanie wynagrodzonym sowicie, jeżeli takowego żądać będzie. 1—2—18358

Nagrody Rs. 25.
W zeszły Piątek wieczorem w przejeździe z Banhofu Petersburskiej Kolei do Hotelu Marenża, zgubiona lub w inny sposób zaginęła z pudełkiem **starożytna skrzypka, wartości do rs. 300,** uprasza się o złożenie w Hotelu Marenża. —18127- 5- 6

Nagrody rub. 20.
W dniu 26 b. m. między godziną 2-gą a 3-cią po południu, wychodząc z Kantoru Banku Polskiego ku Przejazdowi na ulicę Długą zgubiono rub. 220 dwa papierki po 100 i 2 po 10 rs. Sumienny znalazca ze względu że summę tę zgubił biedny subjekt, raczy takową zwrócić B. Holtsztejnowi w Składzie Skór pana J. C. H. Blunka, Nalewki Nr 2241/11.
—18375—1—1

☞ Dnia 25 b. m. w Środę po południu za rogatką Wolską, zginął **PIESEK** pinczer kasztanowaty, lewą nogą ciągle ruszający; kto go odprowadzi do Sklepu Rękawiczniczego Juljana Lehman, w gmachu Teatralnym pod filarami od ulicy Nowo-Senatorskiej, otrzyma nagrody rsr. 2. —18355—2—2



We Wtorek wieczorem w okolicach Tłomackiego zginęła
SUKA
z rasy małych buldogów, szara bez odmiany. Zatrzymującego takową uprasza się o nadesłanie adresu lub też odprowadzenie na ulicę Twardą Nr 28, mieszkania Nr 23, za wynagrodzeniem. —18392—1—1

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.